Nr. 219. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Czwartek 16 Września 1920.

Rok XXXIX.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	768 Mk — f.	384 Mk — f	192 Mk — f.	64 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	816 „ — „	408 „ — „	204 „ — „	68 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	864 „ — „	432 „ — „	216 „ — „	72 „ — „
W innych państwach	1080 „ — „	540 „ — „	270 „ — „	90 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) upraszą się nadsyłać wprost do Administracy „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 3 Mp.; w **Biurze dzienników S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 3 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Sopczaka i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Kapcsyca ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 31; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Szczyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek. Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 4·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po Mk 9·— od wiersza. — **Głosy publiczne** po Mk 12·— od wiersza. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów

Delegacja pokojowa wyjechała do Rygi

SKŁAD DELEGACJI.

Warszawa, 14 września (PAT). Jak się dowiadujemy, do chwili przybycia do Rygi podsekretarza stanu dra Wróblewskiego oraz dyrektora departamentu ministerstwa spraw zagranicznych Olszowskiego, zastępować ich będą podczas rokowań pokojowych w Rydze chargés d'affaires pp. L. Wasilewski i Kamieniecki.

Warszawa, 15 września (Tel. wł.) Delegacja nasza wyjechała na rokowania pokojowe do Rygi **wczoraj o godz. 7 wieczorem** z dworca wiedeńskiego pociągiem specjalnym. Pociąg udaje się do Gdańska, skąd dzisiaj odpłynie statkiem do Libawy, a stamtąd koleją do Rygi.

Rząd łotewski zawiadomił nasze ministerstwo spraw zagranicznych, że **wszelkie przygotowania dla przyjęcia delegacji są poczynione.** Dla pomieszczenia delegacji i jej biur w Rydze przeznaczono »Hotel de Rome«.

W ostatniej chwili zaszły **poważne zmiany w składzie delegacji.** Zamiast podsekretarza stanu dra Wróblewskiego oraz dyrektora departamentu Olszowskiego będą Polskę reprezentować chargés d'affaires w Rydze i Kownie pp. **Leon Wasilewski i Witold Kamieniecki.**

Ostateczny skład delegacji przedstawia się zatem, jak następuje: przewodniczący podsekr. stanu Jan **Dąbski**, członkowie: posłowie: dr Władysław **Kiernik**, Norbert **Balicki**, dr Stan. **Grabski**, Adam **Mieczkowski**, Ludwik **Waszkiewicz**, Michał **Wichliński** oraz wspomniani pp. L. Wasilewski i W. Kamieniecki.

Jako eksperci i doradcy techniczni wyjechali pp. Lucjan **Altberg** (znawca spraw rosyjskich), Witold **Bańkowski**, prez. m. Wilna, inż. Julljan **Eberhardt**, pods. st. w min. kolei, szef sekcji Stanisław **Kausik** (sprawy likwidacyjne), Kazimierz **Kasperski** (spr. ekonomiczne), Bronisław **Krzyżanowski** (sprawy litewskie i białoruskie), Julljan **Łukasiewicz** (sprawy rosyjskie), Edward **Maliszewski** (sprawy etnograficzne), poseł dr **Perl**, mec. Szymon **Rundstein**, naczel. wydz. praw. m. s. z., Marjan **Szumlakowski** (spr. ukraińskie), inż. Henryk **Tennenbaum** (spr. ekon.) i dr Henryk **Trenkler** (delegat min. zdrowia).

Prócz wyżej wymienionych ekspertów mają się jeszcze udać: nieobecny na razie w Warszawie dr Eugenjusz Romer (sprawy etnogr.), Michał Kossakowski (spr. jeńców i zakładników), Aleksander Rusanowski (spr. ukraińskie).

W skład **sekretarjatu delegacji wchodzą**: pp. Stan. Janikowski, Aleks. Ładoś, Kazimierz Wyszyński, oraz sekretarze poszczególnych komisyj: Karol Poznański, Jan Wszelaki, Stan. Zalewski — i nareszcie personal pomocniczy.

Delegacja wojskowa składa się z delegata upełnom. jen. Mieczysława **Kulińskiego** i ekspertów: pułk. sztabu jen. Stan. Dowoyno Sołłohuba, rotm. Zygm. Borkowskiego, rotm. Tadeusza Zielińskiego oraz porucznikow: Birnbauma, Młodzianowskiego, Szczepnickiego, Tużyna, Dymszy, Platera i Jackowskiego.

DOBRE NADZIEJE P. DĄBSKIEGO.

Warszawa, 15 września. (Tel. wł.). Przed wyjazdem delegacji pokojowej do Rygi, przewodniczący jej, p. J. Dąbski, oświadczył dziennikarzom, co następuje:

Wyjeżdżam z wiarą, że usiłowania nasze doprowadzą tym razem do pomyślnego i tak bardzo upragnionego przez wszystkich rezultatu.

Pobyt delegacji pokojowej w Warszawie i wymiana myśli z przedstawicielami naszego rządu doprowadziły do zupełnie **jednomyślnej opinji co do zasad**, na których może się oprzeć pokojowe nasze współżycie z sąsiadami. Zasady te nie różnią się od instrukcyj, z jakiemi nasza delegacja wyjeżdżała do Mińska, ponieważ nasza delegacja nie ma zamiaru wyzyskiwać zwycięstw naszego wojska, lecz niezmiennie dąży **do trwałego i sprawiedliwego pokoju.**

Jak wynika z natury **pokoju porozumienia**, zasady nasze będą stanowiły temat rokowań, lecz byłoby rzeczą przedwczesną podawać szczegóły, na których zamierzamy oprzeć nasze propozycje.

Uważam za rzecz pewną, że **jeżeli strona przeciwna przystąpi do rokowań z dobrą wolą do zawarcia pokoju, będzie musiała uznać umiarkowanie i słuszność stanowiska Polski**, a w tym wypadku ustalenie podstaw preliminarjów pokojowych, przeciągnięcie linji rozejmowej i t. p. nie powinno natrafić na trudności.

Mam nadzieję — zakończył p. Dąbski — że na dobrą wolę strony przeciwnej w Rydze natrafimy. I na tej nadziei opieram przekonanie, **że rokowania doprowadzą do zawarcia pokoju.**

ROSYJSKA DELEGACJA JUŻ PRZYBYŁA.

Ryga, 14 września (PAT). **Rosyjska delegacja pokojowa przybyła tu wczoraj.**

CZICZERIN O UKRAINIE.

Helsingfors, 15 września (Tel. wł.) Radjodepesza z Moskwy donosi:

Cziczerin zawiadomił min. Sapiehę, że wzgiędu na to, iż jakiś Andrzej Lewicki ogłosił się ministrem zachodniej Ukrainy i jako taki chce wziąć udział w rokowaniach w Rydze, **rząd sowiecki stanął na stanowisku, że nie wie nic o istnieniu zachodniej Ukrainy.** Jest tylko jedna Ukraina sowiecka, która nie potrzebuje z Rosją sowiecką rokować, gdyż żyje z nią w sojuszu. Ta Ukraina sowiecka chce z Polską zawrzeć pokój. **Co się zaś tyczy osoby Andrzeja Lewickiego, rząd polski może postawić wniosek o udzielenie mu amnestji.**

Bruksela, 15 września (Tel. Comp.) Ukraińskie biuro prasowe donosi z Moskwy, że **powstanie chłopskie na Ukrainie coraz bardziej się rozszerza.** Około 10.000 uzbrojonych chłopów powstało przeciwko rządom sowieckim. **Kijów i Charków są dla bolszewików stracone.**

INTRYGI PETRUSZEWYCZA.

Paryż, 15 września (Tel. wł.) Petruszewycz oświadczył wobec przedstawiciela »Le Temps«, że w **Galicji wschodniej istnieje ruch powstańczy(?), zwrócony wyłącznie przeciw Polsce**, ponieważ ukraińska większość nie chce podlegać panowaniu polskiemu.

Petruszewycz i jego zwolennicy starają się wszelkiemi sposobami **zohydzić Polskę** i trafić do opinji publicznej Zachodu. W tym celu weszli **w najściślejszy kontakt z odłamem bolszewickim w Anglji.**

»Daily Herald« wzywa rząd angielski, aby oddał Galicję wschodnią pod zarząd Petruszewycza i jego ludzi, gdyż jedynie oni są w stanie zaprowadzić tam pokój.

Linja z 8/12 1919, linja Focha i Courzona.

Wobec powoływania się prasy przy omawianiu zatargu polsko-litewskiego oraz wschodnich granic polskich na przemian to na linję z dnia 8 grudnia **1919 r., to na linję demarkacyjną** Focha, to na linję lorda Courzona, ministerstwo spraw zagranicznych wyjaśnia, co następuje: Rada Najwyższa powzięła w dniu 2-go grudnia uchwałę w sprawie tymczasowej granicy wschodniej Polski. Uchwała ta znalazła wyraz w następującej **deklaracji z dnia 8 grudnia 1919:**

Wielkie mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone, uznawszy za konieczne położenie kresu stanowi obecnemu niepewności politycznej, w jakiej znajduje się naród polski i nie przesądzając umów następnych, mających określić ostatecznie granice wschodnie Polski, niniejszem przyznają prawo rządu polskiego do zorganizowania w zakresie przewidzianym poprzednio w traktacie z Polską z dnia 28 czerwca 1919 r. administracji stałej na ziemiach byłego cesarstwa rosyjskiego, położonych na zachód od linji, wytyczonej w tej deklaracji.

Linja ta biegnie: Poczynając od byłej granicy austrjackiej wzdłuż Bugu, aż do punktu skrzyżowania się granicy administracyjnej powiatu brzeskiego i bielskiego, następnie na północ mniej więcej w odległości 9 klm. na północny wschód od Mielnika, później na wschód, przecinając kolej Brześć Litewski — Bielsk koło Kleszczeli w dwu kilometrach na zachód od Skupowa, następnie 4 klm. na północ od Jałówki, następnie wzdłuż Swisłoczy, zbaczając na zachód od Baranowa przez miejscowość Kiełbasin pod Grodnem, następnie wzdłuż Losonny, Niemna aż do Studzianki, Marychy, przez Zelwę, Bierżniki, Zegary, później mniej więcej w 7 klm. na północny wschód od Puńska, pozostawiając Puńsk Polsce, skąd na północ wzdłuż granicy administracyjnej Suwałk aż do miejsca skrzyżowania się dawnej granicy Prus Wschodnich.

Przy praktycznem zastosowaniu tej linji na Suwalszczyźnie złączone zostały z resztą Rzeczypospolitej powiaty: augustowski, suwalski, część sejneńskiego (mianowicie gminy: Giby, Krasnopol, większa część gminy Berżniki i część gminy Krasnowo). Jednakże linja ta pozostawia pod okupacją litewską szereg miasteczek dawnych osad, zaludnionych wyłącznie przez Polaków (Wysztyniew, Kopciowo, Łoździeje, Sereje, Olita), oraz szereg miejscowości z ludnością mieszaną, które tem niemniej ciążą ku Polsce, czego wyrazem jest wzięcie udziału w wyborach do Sejmu ustawodawczego.

Prawa, z któremi mogliby Polacy wystąpić do ziem, położonych na wschód od linji z 8-go grudnia, są wyraźnie zastrzeżone.

Tak zwana **linja Courzona**, jest to linja, wymieniona w depeszy lorda Courzona z dnia 11 lipca do Cziczerina, na którą miały się cofnąć wojska polskie z chwilą podpisania rozejmu. Linja ta rozpoczyna się od Grodna i biegnie na południe na terenie byłego zaboru rosyjskiego identycznie z linją 8 grudnia. Jak z tego wynika, linja Courzona nie dotyczy wcale rozgraniczenia polsko-litewskiego w Suwalszczyźnie.

Tak zwana **linja demarkacyjna Focha** jest linją czysto wojskową, została zaproponowana przez naczelnego wodza armji sprzymierzonej dnia 18 lipca 1919 r. dla rozgraniczenia sfery działania wojsk polskich i litewskich na froncie bolszewickim, oraz uzyskała w dniu 26 lipca aprobatę Rady Najwyższej. Jest ona identyczną z linją z 8 grudnia na terenach Suwalszczyzny. Dalej zaś biegnie na północ wzdłuż Niemna do Merecz (w rękach litewskich), następnie wzdłuż linji pociągniętej równolegle 12 klm. na północny zachód od linji kolejowej Grodno—Wilno—Dźwińsk. Linja ta nie ma przeto nic wspólnego z linją Courzona.

Komunikat urzędowy z Aix-les-Bains

Warszawa, 15 września (Tel. wł.) East Express donosi z Aix-les-Bains:

Komunikat urzędowy o wyniku narad Milleranda z Giolittim pisze między innemi:

Celem osiągnięcia rezultatu, który konferencja sobie nakreśliła, **niezbędnie trzeba przedewszystkiem położyć kres wojnom takim, jak ta, która się toczy między Polską a Rosją sowiecką**, jak również waśniom, trwającym między nacjonalistami tureckimi a rządem tureckim, waśni te bowiem opóźniają wprowadzenie w życie traktatu, zawartego z Turcją.

Premjer francuski i włoski porozumieli się co do tych spraw i stwierdzili **zupełną zgodność zapatrywań.**

Wolność i niezawisłość Polski, zagwarantowana jej w granicach etnograficznych przeciw wszelkim napaściom, stanowi wytyczną linję programu obu rządów. Zarówno Francja jak Włochy są przekonane, iż **szlachetny naród polski** przy stawianiu warunków pokojowych sowietom ujawni **tyle umiarkowania** i szacunku dla zasady niepodległości ludów, ile okazał niezłomnej wytrwałości w obronie swej wolności. Działalność taka Polski **nie zawiedzie nadziei mocarstw**, które z największą radością witały jej zmartwychwstanie.

Rządy francuski i włoski uznają wzajemną swobodę działania w stosunku do Rosji sowieckiej. Oba zarówno pragną, by wytworzył się w Rosji taki stan, który pozwoli temu wielkiemu krajowi korzystanie znowu z dobrodziejstw pokoju z korzyścią dla siebie i całego świata.

Obaj premjerowie wysłali **do Lloyd Georgea depeszę**, zawiadamiającą go o wyniku narad w Aix-les-Bains.

Paryż, 15 września. Ag. Havasa podaje: **Konferencja genewska została bez podania terminu odroczona.**

Sprawa litewska.

Warszawa, 15 września (Tel. wł.) Wczoraj udała się **do Kalwarji w Suwalszczyźnie**, gdzie toczyć się mają **rokowania z Litwą**, pp. Łukasiewicz i Arciszewski jako przedstawiciele ministerstwa spraw zagr. oraz podporucznicy Mackiewicz i Michał Romer.

FRANCUZI A LITWA.

Berlin, 15 września (Tel. wł.) Komisarz francuski do spraw bałtyckich, bawiący od kilku dni w Kownie, oświadczył jednemu z członków rządu litewskiego, że pogłoski, jakoby oficerowie francuscy udzielali Polsce pomocy przy ostatnich atakach na Litwę, są bezpodstawne. Polityka francuska nigdy nie przeciwstawiała się tak energicznie marszowi Polaków na teren litewski jak obecnie. Dalej wyraził się komisarz francuski, że **nieodzowną jest potrzeba związku państw bałtyckich: Finlandji, Estonji, Litwy, Łotwy i Polski.**

POŚREDNICTWO ŁOTWY W SPORZE Z LITWĄ.

Warszawa, 14 września (PAT). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Minister spraw zagranicznych otrzymał od posła polskiego w Rydze wiadomość, że **rząd łotewski proponuje rządom Polski i Litwy swoje pośrednictwo w rokowaniach pokojowych pomiędzy Polską a Litwą**, mając na celu pokojowe i przyjazne rozstrzygnięcie kwestyj spornych, które zdaniem rządu łotewskiego nietylko stanowią przeszkodę ustalenia bliższych stosunków między państwami bałtyckiemi, lecz również są powodem **godnego pożałowania rozlewu krwi pomiędzy dwoma narodami.** Rząd łotewski proponuje zjazd delegacji Polski i Litwy **w Rydze.**

W odpowiedzi na propozycję powyższą minister spraw zagranicznych polecił posłowi polskiemu w Rydze wyrazić **podziękowanie rządowi łotewskiemu**, oraz zawiadomić rząd łotewski, iż zgodnie z postanowieniem rządu polskiego i litewskiego **delegacje polska i litewska rozpoczną rokowania w Kalwarji.** Rząd polski zaproponuje rządowi litewskiemu przeniesienie rokowań z Kalwarji do Rygi w czasie najkrótszym.

Niezrozumiałe stanowisko Litwy.

Warszawa, 15 września. (PAT). Ze strony kompetentnych czynników komunikują, że **rozpoczęcie przez wojska litewskie działań wojennych przeciwko wojskom polskim, dotąd jeszcze nie zostało wytłumaczone ze strony litewskiej żadnym słusznym powodem.** Wypadki ostatnich dni sprawiają tem gorsze wrażenie, że Polska w całym przebiegu stosunków swoich z Litwą starała się uniknąć zupełnie jakiegokolwiek konfliktu, wykazując w każdej okoliczności swoją dobrą wolę do porozumienia się sąsiedzkiego **z bratnim narodem litewskim**, z którym wolą historji naród polski tak ściśle się zżył i z którym, jest nadzieja, w bratniej zgodzie zawsze żyć będzie. W notach swoich z dnia 10 lutego 1919 roku, 16 maja 1919 roku i 24 czerwca 1919 r., jak również **przez usta** specjalnego delegata, p. Staniszewskiego, Polska dawała niezmienny wyraz **gorącemu pragnieniu nawiązania łączności i współpracy z narodem litewskim.** Oparte na ogólnie znanej zasadzie prawa samostanowienia narodów, stanowisko Polski wobec Litwy i wschodnich terytorjów znalazło swój wyraz zarówno w powyższych notach, jak i **w odezwie Naczelnika państwa z 22 kwietnia 1919 roku i w uchwałach polskiego Sejmu ustawodawczego z dnia 4 kwietnia 1919 roku.** Wojska polskie obejmowały ziemie wschodnie po ustępujących władzach niemieckich na wyraźne żądanie naczelnego dowództwa mocarstw sprzymierzonych, aby nie dopuścić do wkroczenia na te obszary idących krok za krokiem za niemi bolszewików. Rozumiejąc swoje położenie na ziemiach wschodnich, **Polacy starannie unikali wszystkiego, coby mogło jednostronnie przesądzać przyszły byt polityczny tych ziem, bez względu na to, że duża ich część łącznie z Wilnem pod względem etnograficznym jest niezaprzeczalnie polską.**

W przeciwieństwie do stanowiska Polski, wychodzącego z prawa samostanowienia narodów, rząd litewski wykreślił granice przyszłego państwa litewskiego aktem jednostronnej woli i wystąpił wobec Polski z żądaniem uznania tych granic i pisemnego zrzeczenia się prawa do całego szeregu terytorjów na korzyść Litwy i natychmiastowego oddania ich Litwie. Od tego zrzeczenia się przez Polskę rząd litewski wogóle uzależnił dobre stosunki pomiędzy Litwą i Polską, pozostawiając sobie wolną rękę. Wszystkie próby ze strony Polski wpłynięcia na rząd litewski w sensie zmiany takiego arbitralnego stanowiska i przychylenia się do przełożenia sprawy rozgraniczeń terytorjalnych na później, lub też rozstrzygnięcia tej sprawy drogą plebiscytu lub arbitrażu, nie miały powodzenia. — Rząd litewski nie uważał za możliwe nawet w razie przychylenia się Polski do żądań litewskich zapewnić stronę polską co do poszanowania praw ludności polskiej na swojem terytorjum, twierdząc, że jest to jego sprawą wewnętrzną. Wysuwane przez Polskę, jako najbliższą propozycję, koordynowanie działań wojennych przeciwko bolszewikom, rząd litewski odrzucił. Próby nawiązania stosunków handlowych z Litwą spełzły na niczem. Również na skutek nieprzejednanego stanowiska rządu litewskiego nie doszło między Polską i Litwą do zawarcia konwencji w sprawie poczt, kolei i telegrafów.

Na konferencji w Helsingforsie, na której była reprezentowana i Polska, **rząd litewski wprost wystąpił do państw bałtyckich z propozycją wspólnej konwencji wojskowej przeciwko Polsce, co wywarło niemiłe wrażenie u wszystkich delegacyj.** Ostatnio zaś według posiadanych wiadomości, Litwa na konferencji w Rydze nie chciała przystąpić do wspólnej konwencji wojskowej z Polską, do której zgłosiły swój akces inne państwa bałtyckie. Fakt ten rzuca dostateczne światło na całe postępowanie Litwy, albowiem **każe przypuszczać istnienie konwencji wojskowej Litwy z sowiecką Rosją, jako też z Niemcami.**

Polityka litewska w stosunku do ludności polskiej na Litwie stwierdza niezaprzeczenie wrogość rządu litewskiego wobec Polaków, co było już nieraz przedmiotem międzynarodowego wystąpienia ze strony polskiej, żądającej w tej sprawie obcej interwencji. Masowe aresztowania i gwałty na ludności polskiej, zamykanie szkół polskich, placówek kulturalnych, zakaz używania wojskowym języka polskiego, wszystkie te fakta wskazują, że mamy do czynienia z czemś więcej, aniżeli ze zwykłą niechęcią do nas rządu litewskiego, wywołaną naszem słusznem, jakkolwiek niedogodnem temu rządowi stanowiskiem w sprawie niedecydowania bytu politycznego ziem wschodnich bez zgody miejscowej ludności.

Jako też **należy obawiać się, że postępowaniem rządu litewskiego kierują wrogie nam i obce również narodowi litewskiemu czynniki, które dążą do zgnębienia Polski jak i Litwy.** Cały szereg takich faktów, jak zajęcie przez wojska litewskie z chwilą odwrotu wojsk polskich części ziemi suwalskiej, przyznaje Polsce uchwałą rady najwyższej z dnia 8 grudnia 1919 r., zawarcie ze sowiecką Rosją układu, o którym jest mowa w depeszy ministra spraw zagranicznych z dnia 4 września do Ligi narodów, układu, w myśl którego **rząd litewski upoważnia czerwone armje do militarnego wykorzystania terytorjów, uważanych przez takowych jako litewskie**, nieuznawania przez rząd litewski decyzji rady najwyższej z dnia 8 grudnia 1919 r., co miało miejsce w ostatniej nocie litewskiej i nareszcie napad na wojska polskie w Sejnach. — są dostatecznym dowodem złej woli ze strony litewskiej.

Ta okoliczność, że teraz w chwili, gdy wojska litewskie objęły w posiadanie Wilno, to znaczy, gdy wszystkie powody z oficjalnego punktu widzenia litewskiego do jakiegokolwiek nieporozumienia pomiędzy Polską a Litwą zostały usunięte, rząd litewski rozpoczyna kroki agresywne przeciwko Polsce, **świadczy, że ten rząd pragnie z Polską konfliktu zbrojnego z motywów i dla celów, które dotąd nam jeszcze nie są wiadome.**

Ratyfikacja traktatu rosyjsko-łotewskiego.

Ryga, 15 września (PAT). **Konstytuanta łotewska ratyfikowała traktat rosyjsko-łotewski ogromną większością głosów.**

STEFAN GRABIŃSKI.

GEBROWIE.

(Ciąg dalszy).

Przedziwny obraz roztaczał się przed oczyma wiernych. W środku sali, obitej od posadzki do stropu kitajką cynobrowo-żółtawej barwy, wznosił się stopniami w kształcie piramidy o ściętym wierzchołku olbrzymi po dach domu sięgający ołtarz z cedrowego drzewa. Nad balustradą platformy szczytowej sklepiła się tafla stropu, która w chwili rozpoczęcia obrzędu odwinęła się w górę, odsłaniając nad głowami Gebrów granatowy, gwiazdami usiany firmament nocy lipcowej...

Nagle ze złotej trapezy u szczytu buchnął w niebo ogień ofiarny, zażegnięty ręką Athrarvana; naczelny mobet ze złożonemi na piersiach rękoma, wpatrzony w płomienie paleniska pogrążył się w zbożnem skupieniu. Ubrany w szeroki, purpurowo szkarłatny płaszcz, z rytualną przepaską fadâm na ustach, w miękkim szafranowym zawoju na głowie, wyglądał jak wcielony po wiekach awatar któregoś z arcykapłanów boskiego Agni. Twarz jego fanatyczna, ostro zarysowana w krwawym żarze ołtarza, górowała wysoko nad tłumem niby wykute w marmurze oblicze wschodniego bóstwa...

Poniżej ofiarnego stołu na stopniach piramidy, gorzały w lampach z drogich kamieni różnobarwne ognie jak rozbite na siedem pasm kolory tęczy. Wykwitały płomienie zielone z cudnie rzniętych ampul ze szmaragdu-kamienia co przed epilepsją chroni — łagodne, fjołkowe z czar ametystu — ponsowo-szkarłatne ze smukłych lychnosów z krwawnika — doradcy wesela lub z koraliny pomocnej w chorobach miesięcznych. Ciemno błękitne lub modroniebieskie języki drgały w roztruhanach z szafiru, kagankach z turkusu, wlewając w serca struchlałe i smutne lęki na trwogę i melancholję — pomarańczowe w baniach z topazu i turmalinu, broniąc przed troską i lunatyzmem, ciemno-żółte wśród zwojów muszli z jaspisu, oślepiająco białe w żyrandolach z agatu, rozpogadzając dusze i lecząc nudę...

A wśród tych płomieni, strzelających z kosztownych świeczników, z lamp alabastrowych i z latarń przedziwnych, przesuwały się jak na jakiejś szaleńczej maskaradzie postaci obłąkanych Gebrów w strojach cudacznych. I była ta wielka, ogniowa reduta jakby pomieszaniem wszystkich stylów; zdawało się, że cokolwiek ludzkość od prawieków stworzyła w dziedzinie obrzędowej mody, tutaj skupiły się jakby na rewję dziejową.

Obok powłóczystych burnusów kapłańskich gorącego Wschodu, syryjskich chlamid słońca, krzyczących sytością barw płaszczy i tiar służebników Izydy, Mithry i Ammon-Ra-Jowisza, snuły się senne majaki w dymie ofiarnych kadzideł greckie, niepokalanie białe peplosy i chlajny, dostojne rzymskie togi i dalmatyki. Obok fantastycznych szat ofiarników Brahmy, strojów służebnych wyznawców Buddhy, dziwacznych szat kapłanów Malabaru i Ceylonu, widniały w kłębach spalonych na ołtarzach mirry chrześcijańskie stuły i ornaty, obwieszone amuletami opończe indyjskich „lekarzy", pepstrzone symboliką znaków skurzane kubraki murzyńskich cudotwórców...

Na czwartym stopniu piramidy, pod cudną lampą w kształcie rozwartego kielicha lotosu, w którym chełbiły się węże szkarłatnego ognia, stał jeden z raspich i wołał wielkim głosem:

— Jestem płomień, syn Ognia. Urodziłem się z Iskry, jego kochanki w godzinie miłosnej tęsknoty.

I wygiął ciało w giętką, esowatą linię płomienia.

— Syn Ognia i Iskry miłością tchnę cały i żarem pożądań. Pójdź do mnie, wstydliwa Scintillo! Ogarnę cię oplotem mych ognistych ramion i rzucę w otchłań słodkiego zapomnienia.

I objął w pas bladą, smukłą kapłankę.

— Panowie i panie! — krzyczał olbrzymi Gebr, pochylony nad żarem jednego z dymiących ołtarzy. — Mnie wpierw słuchajcie! Jestem Prometeusz! Ten sam, co przed wiekami wykradł zadrosnym bogom ogień z wierzchołków Olimpu i ludziom przyniósł na ziemię. Bracia! Bogowie — to kłamcy i podli fałszerze! Złamałem ich moc złośliwą, strzaskałem łańcuchy, co mię przykuły do stoków Kaukazu.

Tu podniósł w górę pudełko z tutek do papierosów:

— Lecz słuchajcie, bracia Gebrowie — ciągnął przyciszonym, tajemniczym głosem — Ludzkość zgubiła gdzieś w drodze ogień Prometeuszowy, zastępując go innym, który jest tylko jego nędzną podróbką, marną imitacją. I oto, bracia, po raz drugi zstąpiłem ze szczytów pomiędzy was, o wielce ukochani, by wam święty żywioł powtórnie ofiarować. Mam jeszcze jedną iskierkę — ukryłem ją na zapas w tej skrzynce cudownej, którą zowią narthex. Oto ona!

I otworzył z chytrym uśmiechem za zawiędłych ustach pudełko. Z wnętrza uniosło się parę uwięzionych much i z bzykiem poszybowało w głąb świątyni.

— To muchy! — wydęła pogardliwie wargi jakaś czarnowłosa, na pół obnażona hetera, podnosząc w górę brwi pociągnięte antymonem.

— To iskra boża, kochanie — odpowiedział Prometeusz, wlokąc ją już w ciemniejszą partję sali poza promieniem ołtarzy...

W głębi świątyni odezwał się ktoś zwierzęcym rykiem:

— Przedemną się korzcie, przedemną drżyjcie! Dahaka jestem, sługa pierwszy potężnego Arymana. Mam trzy łby i 3 pary oczu. Mieszkam z panem moim na górze Arezura i wspieram go w walkach z przebrzydłym Ahura Mazdą.

I zaniósł się potwornym, ścinającym krew w żyłach rechotem.

Na północnej ścianie piramidy tarzał się w konwulsjach jakiś chudy, o hektycznych wypiekach na twarzy opętaniec, rzucając od czasu do czasu w tłum na dole urywane groźby:

— Patrzcie tu na mnie, niewolnicy okrutnego Arymana. Jestem jednym z jego towarzyszy-duchów elementarnych, diwem pożaru i czerwonego moru. — Patrzcie, jak się tarzać muszę w spazmach ogniowej katuszy. Pożar mam w żyłach, ogień w krwi... Eheu, eheu!

I toczył krwawą pianę z ust na stopnie ołtarza.

(C. d. n.).

Wrzenie społeczne we Włoszech.

Kraków, 15 września.

Pośród państw koalicyjnych najwięcej pod względem ekonomicznym ucierpiały Włochy. Brak surowców i węgla uczynił je zależnemi od sojuszników. Zadłużenie ich wzrosło niezmiernie. Tymczasem wyniki zwycięstwa nie odpowiadają pod względem korzyści ekonomicznych tym ofiarom. Włochy odzyskały wprawdzie swoje terytorja narodowe z dużą nawiązką, ale za to zostały niemal w zupełności wykluczone od udziału w tej odbudowy gospodarczej, która już to od razu [illegible] pewne. Udział Włoch w zdobyczy [illegible] jest stosunkowo minimalny. W Afryce nie otrzymały one także ani piędzi ziemi. Nie mówiąc już o takich zdobyczach jak wielka flota niemiecka, Alzacja i Lotaryngja z ich ogromnym przemysłem itp.

To też skoro tylko stan wojenny ustał, kontrasty społeczne we Włoszech zawsze bardzo ostre wystąpiły od razu z wielką siłą na jaw. Idee komunizmu moskiewskiego we Włoszech znalazły najżywszy oddźwięk. Tu jedynie oficjalny zarząd partji socjalistycznej przyłączył się od razu do trzeciej międzynarodówki. Tu [illegible] komunistyczne stały się kierowniczemi w polityce robotniczej.

Przed komunizmem usiłowano bronić się, organizując masy ludu wiejskiego na zasadach katolickich. Katolicka partja ludowa — »Partito Popolare« sprawiła jednak bolesny zawód tym, którzy sądzili, że chrześcijańskie i katolickie podstawy jej organizacji, wielki wpływ duchowieństwa stworzą z niej dostateczną przeciwwagę dla komunizmu robotników miejskich. Partja [illegible] wahania wystawiła w dziedzinie agrarnej żądania, które [illegible] odbiegają od analogicznych żądań zorganizowanego proletarjatu wiejskiego. Natychmiastowe wywłaszczenie całej wielkiej własności bez odszkodowania oto są tych żądań, przy których katolicka partja ludowa stoi twardo. Ponieważ zaś po socjalistach jest ona najsilniejszą w Monte Citorio, przeto żądania te nie są tylko [illegible].

Tak więc mimo głębokiej sprzeczności w przesłankach programów obu proletarjatów — miejskiego i wiejskiego wytworzyło się między nimi bez trudu i szybko ścisłe i harmonijne współdziałanie, polegające na wzajemnem asekurowaniu sobie tyłów.

Siłą popędową całego ruchu socjalno-rewolucyjnego jest jak wszędzie [illegible] ruch cennikowy, wywoływany przez stale wzrastającą drożyznę. Niestająca walka o poprawę płac utrzymuje masy robotnicze w tem ciągle wzrastającem napięciu bojowem, które w ostatnich kilku tygodniach doprowadziło do szeregu objawów, uprawniających do mówienia już o rewolucji socjalnej we Włoszech.

[illegible] żądaniami robotników, [illegible] fabrykanci [illegible] płac [illegible]. Miał on być zastosowany przedewszystkiem w ciężkim przemyśle. Uprzedzając go organizacje robotnicze ustaliły zasadę, że płace mają opierać się na skali ruchomej, odpowiadającej wzrostowi drożyzny, te zaś fabryki, których właściciele uznają, że nie są w stanie ponosić wyników z takich płac ciężarów, mają być natychmiast socjalizowane. Kiedy więc z końcem ubiegłego miesiąca zażądano nowych podwyżek, a fabrykanci odpowiedzieli, że nie mogą ich płacić, robotnicy [illegible] tę drugą zasadę i przystąpili do obejmowania fabryk we własny zarząd. We wszystkich fabrykach [illegible] od Mediolanu aż po Neapol [illegible] robotnicze, które [illegible] zarządem [illegible] na podstawie takiej to a takiej [illegible] fabryka od tej chwili przechodzi we wspólne posiadanie zatrudnionych w niej robotników. Na takiej fabryce na znak dokonanej socjalizacji wywieszano czerwony sztandar, personel [illegible] i inżynierski [illegible].

Równocześnie przystąpiono do organizowania własnej siły zbrojnej. Niektóre [illegible] straży fabrycznych [illegible] oddziałów czerwonej armji, które w stalowych kaskach na głowach i z odznakami komunistycznemi na piersiach zajmowały posterunki na wszystkich drogach, prowadzących do fabryk i w ważniejszych dzielnicach przemysłowych. Robotnicy z innych dziedzin przemysłu stanowią rezerwę. Przywódcy bowiem [illegible] przeprowadzić swoje plany częściowo i metodycznie, nie w drodze ogólnego jednego zamachu jeneralnego, który mógłby wywołać anarchję. Tak więc, gdy metalowcy przeprowadzają w swoim zakresie socjalizację, reszta robotników zajmuje stanowisko wyczekujące, gotowa przejść do strajku jeneralnego na wypadek, gdyby rząd zdecydował się stanąć po stronie wywłaszczonych przemysłowców. Rezerwa ta idzie jednak dalej i obejmuje katolicką partję ludową. Uchwaliła ona mianowicie, że w ubiegłą sobotę t. j. dnia 11 bm. ma nastąpić ogólne zajęcie i wywłaszczenie wszystkich latyfundjów. Należy dodać, że we Włoszech [illegible].

Tak więc kiedy robotnicy metalowi przeprowadzają już program socjalistyczny w praktyce, robotnicy zaś rolni zapowiadają jego przeprowadzenie, cała rzesza proletarjatu włoskiego stoi gotowa do udziału w tej walce przeciw kapitałowi, na wypadek, gdyby rząd [illegible] — neutralność. W opisanych warunkach rząd Giolittiego nie śpieszy się też z popełnieniem takiego błędu, który przy istniejącem napięciu umysłów w ciągu dwudziestu czterech godzin zanarchizowałby cały kraj. Rząd wybrał w [illegible] warunkach jedynie rozumną taktykę wyczekiwania i [illegible] na swobodne rozwinięcie się [illegible] we wszystkich jego konsekwencjach. Minister pracy Labriola powiedział wyraźnie, że rząd nie będzie siłą bronił ustroju kapitalistycznego, ale będzie się starał, aby nowy ustrój socjalistyczny, jeżeli on jest wogóle możliwy do przeprowadzenia, wszedł w życie bez rozlewu krwi i zniszczenia mienia narodowego.

Ten niebywały dotąd liberalizm rządu ma swoją ukrytą myśl, mianowicie, że całe przedsięwzięcie robotnicze z socjalizacją fabryk zakończy się w najbliższej przyszłości samo ze siebie całkowitem fiaskiem. Nadzieja ta opiera się na założeniu, że robotnicy tylko tak długo mogą sami prowadzić fabryki, dopóki znajdują w nich konieczne surowce. Gdy się one wyczerpią, robotnicy sami sprowadzić ich nie zdołają, ponieważ pochodzą one wszystkie z zagranicy, otrzymywanie zaś ich opiera się na zawiłym i kunsztownym systemie kredytowym, którym posługiwać się mogą i umieją tylko fabrykanci. Ten rachunek rządu już teraz zaczyna okazywać się słusznym. Z rozmaitych bowiem miast włoskich donoszą, że robotnicy, widząc wyczerpywanie się zapasów surowców, sami przychodzą powoli do przekonania, że nie podołają zadaniu i zaczynają okazywać chęć wycofania się z imprezy. Z drugiej strony jednak kierownictwo partji komunistycznej, widząc ze swej strony, że taka pokojowa i bezkrwawa rewolucja socjalna skończyć się musi fiaskiem, atakują socjalizujących robotników jako minimalistów i oportunistów, podniecając ich do natychmiastowego wystąpienia zbrojnego i obalenia rządu.

Jeżeli rządowi uda się utrzymać porządek, to nie ulega wątpliwości, że socjalizacja w ten sposób rozpoczęta, skończy się jakąś nową ugodą między robotnikami a fabrykantami. Ale jeżeliby w ciągu całej akcji popełniona została ze strony rządu jakaś nieostrożność lub gdyby w masach robotniczych wzięły górę żywioły skrajnie socjalistyczno-komunistyczne, wyzyskując ich rozczarowanie z nieudania się rozpoczętej akcji, to wtedy całe Włochy mogą stanąć snadno w ogniu strasznej anarchji socjalnej, która pogrąży państwo i społeczeństwo w niewysłowionej nędzy.

Jak dotąd, rząd Giolittiego okazał się na wysokości swego niebywale trudnego zadania. Jeżeli je do końca doprowadzi, wsławi się stworzeniem i wypróbowaniem nowych metod rządzenia, których w takich warunkach i w takich rozmiarach nigdzie dotąd nie stosowano.

Berno, 15 września (PAT). Medjolańskie dzienniki podają, że **przy obsadzaniu wojskiem części Triestu**, objętej zamieszkami, przyszło **do gwałtownych starć** przy użyciu karabinów maszynowych i armat. W jednej piwnicy znaleziono 20 trupów, ofiar ostatnich dni.

Koenigswusterhausen, 15 września (P. A. T.) »Matin« podaje, że **włoscy robotnicy kolejowi postanowili nie przestać transportować żadnych wojsk, które mają być przeznaczone do zaprowadzenia porządku w okolicach przemysłowych.**

Międzynarodowa konferencja finansowa.

Liga narodów rozesłała zaproszenia do wzięcia udziału w obradach międzynarodowej konferencji finansowej w Brukseli 24 września b.r. Konferencja miała się zebrać już w czerwcu. Czy dojdzie do skutku we wrześniu, nie jest całkiem pewne. Czytałem w gazetach pogłoskę o jej ponownem odroczeniu do października. Przedmiotem obrad ma być przedewszystkiem poprawa stosunków walutowych, obecnie stanowiących walną przeszkodę odbudowy gospodarczej. Otóż niektórzy sądzą, że rozpatrywanie tego zagadnienia jest bezowocne, zanim nie będzie ustalona suma odszkodowania, którą Niemcy mają zapłacić koalicji, ponieważ zaś ta sprawa jeszcze nie jest załatwioną, przeto domagają się odroczenia konferencji. Komunikat, rozesłany przez biuro Ligi narodów, zawiera obronę odmiennego poglądu. Konferencja oddać może wielkie usługi sprawie, w imię której została zwołaną, choćby nie była ustalona wysokość odszkodowania niemieckiego. Komunikat wychodzi z założenia, że odbędzie się niezawodnie 24 września.

Liga narodów zaprosiła do współudziału delegacje wszystkich państw europejskich, do niedawna zwalczających się wzajemnie i neutralnych w ciągu ostatniej wielkiej wojny, z wyjątkiem Rosji, oraz delegacje ważniejszych państw pozaeuropejskich z włączeniem Stanów Zjednoczonych, z czego wynika, że Koło zaproszonych nie jest ograniczone do członków Ligi. Niečłonkowie Ligi będą mieli w toku obrad konferencji zupełnie tesame prawa, co jej członkowie. Konferencja będzie miała charakter w pełni międzynarodowy.

Zazwyczaj w takich wypadkach delegacje każdego państwa mają jeden głos. Liga narodów ogłosiła regulamin obrad projektowanej konferencji, zawierającej odmienne postanowienia. Każde państwo ma prawo wysłania conajmniej trzech delegatów, a każdy z nich będzie miał prawo głosowania. Chodzi o wypowiedzenie się rzeczoznawców na wielkiej międzynarodowej arenie, o ile możności nieskrępowanych polityką. Komunikat zaznacza, że doniosłość obrad tkwić będzie przedewszystkiem w wszechstronnem zobrazowaniu faktycznego stanu rzeczy, w fachowej ocenie projektowanych środków zaradczych. Na razie chodzi w pierwszym rzędzie o przedyskutowanie zagadnienia, o wyrobienie pewnej zgodności w opinji.

Obrady, którym przewodniczyć będzie p. Ador, były prezydent rzeczypospolitej szwajcarskiej, zaczną się od tego, że delegaci każdego z państw, biorących udział w konferencji, przedstawią w ciągu kwadransa stan skarbu swego państwa, wysokość dochodów i rozchodów, zadłużenia, oraz emisji pieniędzy papierowych. I słusznie. Przedmiotem obrad ma być sanacja zdeprecjonowanych walut. W tym celu trzeba najpierw zapoznać się ze stanem skarbu, ponieważ w nim tkwi źródło deprecjacji, a zarazem w jego poprawie jedyny prawdziwy środek zaradczy.

Trafną jest myśl rozpoczęcia konferencji jakby od spowiedzi z dotychczasowych grzechów.

Poczęści początek obrad będzie streszczeniem drukowanych materjałów, które biuro Ligi narodów rozesłało na użytek uczestników konferencji oraz celem dopomożenia całej opinji publicznej w wyrobieniu sobie trafnego sądu o stosunkach. Materjały są umiejętnie zestawione. Są wysoce pouczające i wymowne. Zasługują na najszersze rozpowszechnienie. — Należy się wdzięczność Lidze narodów za ich opracowanie i rozesłanie. Obejmują międzynarodową statystykę emisji pieniędzy papierowych, cen, kursu dewiz, handlu zewnętrznego i finansów państwowych. Nadto opinje kilku wybitnych ekonomistów. Każdy z nich przedłożył memorjał. Najobszerniejszy, a kto wie, czy nie najcenniejszy, jest podpisany przez profesora ekonomji w Sztokholmie, Cassela. Wydrukowano także krótkie zestawienie punktów, na które wszyscy rzeczoznawcy się zgodzili.

Właśnie w najważniejszych kwestjach wszyscy rzeczoznawcy doszli do jednomyślności. Różnice są tylko drugorzędne. Wyrazili zdanie zgodne z powszechnie głoszonem w Kołach ekonomistów-teoretyków, wielkich bankierów, przemysłowców, kupców, zgodne w znacznej mierze z praktyką tych państw, do niedawna wojujących, które zdołały najpomyślniej załatwić się z trudnościami finansowo-gospodarczemi, oddziedziczonemi po wojnie, zgodne ze zdaniem, si licet parva componere magnis, niejednokrotnie bronionem na łamach naszego pisma. Sanacja jest niezbędnie uwarunkowana uzyskaniem kredytów zagranicznych. Ażeby je otrzymać, trzeba zasłużyć na zaufanie zagranicy. Wyklucza je ciągle zwiększająca się emisja pieniędzy papierowych. Jej zaniechanie, a conajmniej stopniowe ograniczenie, stanowi conditio sine qua non zaufania i kredytów zagranicznych, przedewszystkiem na rzecz państwa, ale także, o ile chodzi o stały, znaczniejszy kredyt na rzecz prywatnych przedsiębiorstw.

Ograniczenie emisji pieniędzy papierowych jest oczywiście równoznaczne z uszczupleniem wydatków państwowych, z umniejszeniem liczby osób cywilnych i wojskowych, pobierających płace, czy też zasiłki z jakiegokolwiek tytułu ze skarbu państwa; albowiem najbardziej wyśrubowane podatki nie mogą dostarczyć dochodów, wystarczających na pokrycie obecnych wydatków państw o zdeprecjonowanej walucie. Rzeczoznawcy, zapytani o zdanie przez Ligę narodów, doradzają także jednomyślnie urzeczywistnienie w możliwie najszerszych granicach wolności handlu, oraz także jednomyślnie podwyższenie stopy procentowej. Rozpowszechnione jest mniemanie przeciwne, zalecające w interesie produkcji niską stopę procentową. Uważam je za błędne, o ile chodzi o niską stopę procentową, nieuzasadnioną w stosunku popytu i podaży kapitałów rzeczowych, uzasadnioną jedynie, jak obecna, w nadmiarze pieniężnych kapitałów papierowych. Może kiedyindziej będę miał sposobność bliższego wyjaśnienia tej kwestji. *(t)*

Kowel i Włodzimierz Wołyński zajęte

Warszawa, 15 września. (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego z dnia 14 września:

Nad Dniestrem spokój. Oddziały bolszewickie, które zdołały się przedrzeć w rejonie Rohatyna, zostały wstrzymane na linji rzeki Swirz. Na reszcie frontu w Małopolsce spokój.

W rejonie Sokala oddziały nasze sforsowały Bug i po krwawych walkach, zadając ciężkie straty nieprzyjacielowi, dotarły do Tartakowa, który został obsadzony.

Dywizje nasze, posuwając się w walce z konną armją Budiennego, zajęły Włodzimierz Wołyński, przyczem wzięto 3.000 jeńców, 36 armat, dwa pociągi pancerne, trzy zupełnie dobre aeroplany, cztery parowozy pod parą, 300 wagonów i bardzo dużą ilość materjału wojennego. Do tego sukcesu dopomogła grupa automobili pancernych pod dowództwem majora Bochenka, która w niezwykle brawurowy sposób, jadąc od północy szosą brzeską, po ciężkiej walce zdołała opanować dnia 12 b. m. pod wieczór dworzec kolejowy, uniemożliwiając wszelką ewakuację.

W rejonie Brześcia większych walk nie było.

Na północ od Kobrynia przy szosie prużańskiej nieprzyjaciel stawiał zacięty opór; dostawszy się jednak pod ogień krzyżowy, poniósł bardzo ciężkie straty w zabitych i zostawił w naszem ręku 200 rannych.

Na reszcie frontu aż po Suwalszczyznę lokalne walki o przebiegu dla nas pomyślnym.

Wczoraj o godzinie 9 rano Litwini, mimo zapowiedzianego przez nich zawieszenia broni, zaatakowali znienacka nasz oddział w Sejnach, wyparły go i posuwają się dalej w kierunku południowo-zachodnim.

Naczelne dowództwo wojsk polskich,
sztab jeneralny.

ZASTĘPCA JEN. LATINIKA.

Warszawa, 15 września (PAT). Wydział prasowy ministerstwa spraw wojskowych komunikuje: Z powodu wyjazdu w sprawach służbowych jen. Latinik przekazał agendy gubernatorstwa wojskowego Warszawy pułkownikowi sztabu jen. B o b i c k i e m u.

Demonstracja flot w Gdańsku zakończona.

Nauen, 14 września (PAT). **Demonstracja flot w porcie gdańskim zakończyła się.** 14 okrętów wojennych opuściło port gdański z wyjątkiem 1 angielskiego kontrtorpedowca.

Polacy paryscy w hołdzie Naczelnikowi państwa.

Warszawa, 15 września (Tel. wł.) Kolonja polska w Paryżu wysłała dnia 8 bm. do Naczelnika państwa następującą depeszę:

Marszałek Piłsudski, Belweder, Warszawa.

Przepełnieni niezmierną radością patrjoci polscy w Paryżu przesyłają Panu hołd, jako zbawcy ojczyzny i pozdrawiają Cię i naszą armję, jako jedyną twierdzę naszej niepodległości. Niech żyje Piłsudski, Witos i Daszyński.

Sowiety apelują do oficerów Wrangla

Moskwa, 15 września (B. K.) Rząd sowiecki zwrócił się **z odezwą do oficerów armji Wrangla, by nie walczyli przeciwko swojej ojczyźnie** w interesie kapitalistów francuskich i angielskich. Odezwa jest podpisana przez Kalinina, Lenina, Trockiego i Brusiłowa, przewodniczącego rady sztabu jeneralnego.

Niemcy o sytuacji.

Nauen, 14 września (PAT). Wedle doniesień **niemieckich kół rządowych, pokój między Polską a Rosją nie prędzej przyjdzie do skutku, aż wyjaśnią się stosunki rosyjsko-angielskie.** Jeżeli pokój zostanie zawarty, będzie to oznaczać, że Moskwa i Londyn znalazły podstawę do podjęcia stosunków, jeżeli nie politycznych, to, w każdym razie gospodarczych. **To samo przekonanie panuje również w kołach, stojących bardzo blisko rządu moskiewskiego.** Rosja będzie prowadzić politykę przewlekania, mającą na oku głównie dwie rzeczy: przedewszystkiem stworzenia na nowo wielkiej i zreorganizowanej armji, która poprze jej argument żądania pokoju, wreszcie Rosja oczekuje, jak się ułożą stosunki rosyjsko-angielskie.

Gorkij o Leninie.

Brakowało jeszcze czegoś do sławy Lenina: pochwały głośnego pisarza, istotnego przedstawiciela genjusza rasy. Dyktator Moskwy powinien czuć się zadowolony, bo oto sam Maksym Gorkij postanowił zaznajomić świat z prawdziwą osobistością Włodzimierza Iljicza Lenina. Rzecz godna przeczytania, nietylko dlatego, że napisano ją nadzwyczajnie, lecz także dlatego, że daje dowód, jak talent pisarski waży się na doraźne fałszowanie, gdy jest owładnięty namiętnością polityczną. Maksym Gorkij nie wątpi ani na chwilę w genjusz Lenina, który, według jego mniemania, jest genjuszem uniwersalnym, źródłem energji, bez którego rewolucja rosyjska nie mogłaby przyjąć formy, jaką przyjęła.

»Pewnego razu — pisze on — porównałem Lenina z Piotrem Wielkim; żartowano z tego porównania, wydawało się przesadnem. Lecz było to naprawdę porównanie względne: dla mnie rola Lenina, jako reformatora Rosji, jest niższa w porównaniu z jego znaczeniem, jako reformatora światowego. Jest on nietylko człowiekiem woli, któremu historja powierzyła straszną próbę poruszenia do głębi pstrego mrowiska ludzkiego, źle zorganizowanego i leniwego, które nazywa się Rosją; wola jego jest niezmużonym taranem, którego uderzenia wstrząsają potężnie państwami kapitalistycznemi Zachodu o konstrukcjach monumentalnych i blokami przeklętych despotyzmów wiekowych Wschodu.

Myślę, jak myślałem od dwóch lat, że dla Lenina Rosja jest tylko materjałem doświadczenia, zaczętego na drabinie światowej, planetarnej. Naprzód idea ta, przyćmiona uczuciem litości dla narodu rosyjskiego, oburzała mnie, ale patrząc, jak bieg zdarzeń rewolucji rosyjskiej, rozszerzając się i pogłębiając, budzi i organizuje coraz bardziej siły, zdolne do zburzenia podstaw ustroju kapitalistycznego, widzę teraz, że gdy Rosja przeznaczona jest być przedmiotem doświadczenia, byłoby niesłusznem czynić za to odpowiedzialnym człowieka, który usiłuje przekształcić energję potencjonalną mas robotniczych Rosji w energję skuteczną, w energję czynną«.

Dużo opowiadano o roli i wpływie Maksyma Gorkiego w rewolucji rosyjskiej; wydawał się on jakby dyletant bolszewizmu, jakby »artysta«, zabłąkany w pożałowania godnem środowisku, który, jako więzień własnych formułek, musi miotać się z opętańcami, stanowiącymi jego obecną publiczność i klientelę. Portret Lenina, jaki skreślił, poucza nas o prawdziwych sentymentach wielkiego pisarza. Gorkiemu nie wystarcza porównywać Lenina z Piotrem Wielkim, chce widzieć w nim olbrzyma, zdolnego mocą wielkiej woli zrealizować rewolucję światową. Zestawia ponadto jego postać w nastrojowych kontrastach z wielkimi politykami Zachodu. Podczas gdy dyktator Moskwy jest cudotwórczym reformatorem, Clemenceau jest »najniegodniejszym cynikiem«, Woodrow Wilson »naiwnym demokratą romantycznym«. Gorkij napisał spokojnie, że »Lloyd George, Clemenceau i Spółka działają niezawodnie, jak prawdziwi złoczyńcy, jak rozbójnicy zawodowi«, gdy tymczasem »błędy Lenina są błędami człowieka szlachetnego«.

Literatura, gdy wyraża namiętność polityczną, jest straszną trucizną dla ducha zbiorowego, ponieważ Gorkij może się na tym punkcie mylić co do genjuszu Lenina...

(»Temps« z 9 września 1920).

KRONIKA.

Kraków, 15 września.

PRAWDOPODOBIEŃSTWO POGODY NA DZIEŃ 15 WRZEŚNIA: Najpierw przejściowo pochmurno, rano możliwa mgła, wzrost temperatury, słabe wiatry lokalne, potem pogorszenie się pogody. Miejscami opady.

Wyciąg z obserwacyj meteorologicznych w Polsce z dnia 11 września:

Miejscow.	Temper. max.	Temper. min.	Kier. wiatru	Stan nieba
Kraków	18	5	połud.-zach.	półpochmurno
Zakopane	14	0	północny	półpochmurno
Warszawa	17	10	zachodni	półpochmurno
Poznan	17	5	połud.-wsch.	półpochmurno
Gdańsk	16	9	zachodni	pochmurno

Uwagi: W Krakowie rano mgła. Maximum temperatury dla Zakopanego z godz. 13. Rozkład ciśnień: Wysokie ciśnienie nad Polską, Francją i oceanem Lodowatym. Na zachód od Anglji nowa depresja.

† WALENTY STANISZEWSKI. Wczoraj wieczorem zmarł nagle w Krakowie dr Walenty S t a n i s z e w s k i, em. dyrektor Kasy Oszczędności miasta Krakowa, b. wiceprezydent miasta, a ostatnio zastępca naczelnego prokuratora skarbu w Krakowie.

W zmarłym ś. p. Walentym Staniszewskim schodzi ze świata osobistość, która w życiu Krakowa przed niewielu laty wybitną odegrała rolę. Urodzony w roku 1859, karjerę życiową rozpoczął jako jeden z najpopularniejszych członków palestry krakowskiej. Obdarzony wielkiemi zdolnościami, jako adwokat, rychło zwrócił na siebie uwagę żywym umysłem, niepowszednią erudycją i śmiałością publicznych wystąpień. Wybrany radcą miejskim, następnie posłem do parlamentu wiedeńskiego, zaliczany był do grona tych członków Koła polskiego, z których nazwiskiem wiązano poważne nadzieje na przyszłość. W latach 1903—1904 wybrany drugim wiceprezydentem miasta Krakowa, występował w sprawach miejskich ze śmiałą opozycją, często jako przeciwnik i antagonista ś. p. prezydenta Leo. Powołany w roku 1905 na dyrektora miejskiej Kasy Oszczędności, ustąpić musiał z Rady i wycofać się z życia publicznego, co uważał za wielki błąd i zawód w swej karjerze życiowej. Zawód ten odbił się dotkliwie na jego dalszych losach, które toczyły się w warunkach zniechęcenia i rozgoryczenia do ludzi i spraw publicznych. Już w czasie wojny ustąpił ze stanowiska dyrektora Kasy Oszczędności, i jako emeryt przeniósł się do Warszawy, gdzie, jako zdolny prawnik, otrzymał stanowisko radcy prokuratorji skarbu, a ostatnio zastępcy naczelnego prokuratora skarbu w Krakowie. Doskonały mówca, bystry polityk na gruncie spraw lokalnych, odpowiednio użyty, mógł był sprawom publicznym niepospolite oddać usługi, ale spowodowane zawodami rozgoryczenie stanęło w poprzek dalszej karjerze człowieka, po którego pierwszorzędnych zdolnościach kraj mógł jeszcze wiele się spodziewać. — R. i. p.

URLOPOWANIE JEDYNAKÓW, OSTATNICH SYNÓW, UCZNIÓW I TRZECH NAJSTARSZYCH ROCZNIKÓW. Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach zostaną rozpuszczeni na bezterminowy urlop jedynacy, ostatni synowie, oraz całe trzy najstarsze roczniki, to znaczy żołnierze, mający lat 30, 29 i 28. Ponadto rozpuszczeni zostaną uczniowie do 17 roku życia.

Zarządzenie to powitają szerokie masy ludności niewątpliwie z ogromnem zadowoleniem, dzięki temu bowiem powrócą do normalnych zajęć ojcowie rodzin, właściciele warsztatów rolnych i innych, ponadto powrócą do właściwych zajęć uczniowie.

Co do zarządzonego świeżo przeglądu pięciu roczników, mianowicie od 30 do 35 roku życia, informują nas, że termin powołania tych roczników do służby jest nieokreślony. Odbędzie się tylko przegląd, a powołanie może nastąpić ewentualnie nawet za parę miesięcy, o ile będzie zachodzić potrzeba.

W SPRAWIE POWROTU MŁODZIEŻY DO SZKÓŁ odbyło się w K. O. P. w sobotę 11 września posiedzenie reprezentantów K. O. P., D. O. G. i dyrektorów szkół średnich w Krakowie. Po referacie i dyskusji przyjęto jednomyślnie wniosek:

„Zebranie dyrektorów szkół średnich i zawodowych, reprezentantów wojskowości i reprezentantów K. O. P. na posiedzeniu, odbytem dnia 11 września br. w Krakowie, wyraża życzenie, aby wojskowość w miarę możności młodzież poniżej lat 17 starała się zwolnić ze służby wojskowej, aby ta mogła się oddać nauce. Ubytek ten należałoby zastąpić służbą obywatelską. Łączenia służby wojskowej z nauką nie uważa zebranie za praktyczne. Natomiast uważa za wskazane, aby wszyscy starsi uczniowie zwolnieni ze służby wojskowej oddawali się ćwiczeniom wojskowym w szkole".

W dniach najbliższych odbędzie się specjalna konferencja dyrektorów szkół średnich z wizytatorem szkół radcą St. Rzepińskim dla rozpatrzenia uchwał Egzekutywy wojskowej młodzieży szkół średnich i otwarcia dwu najwyższych klas oraz przedłożenia wniosku wyższym władzom szkolnym.

POSIEDZENIE WYDZIAŁU PROPAGANDY W KRAKOWIE (oddział kobiecy) odbędzie się we czwartek, dnia 16 bm. o godzinie 6, sala 31 Coll. novum.

ZMIANA BIURA ZBIÓRKI DANINY DLA ŻOŁNIERZA. Biuro przy pl. św. Ducha, które przyjmuje daniny dla żołnierza, zostało przeniesione do szkoły im. św. Scholastyki na ul. św. Tomasza.

PRZEDŁUŻENIE TERMINU ZBIÓRKI DLA ŻOŁNIERZA. Ze względu na żydowskie święta przedłużono zbiórkę danin dla żołnierza o dwa dni.

WAŻNE DLA INWALIDÓW. Reskryptem ministerstwa spraw wojskowych inwalidzi, którzy zostali przez polskie władze uznani za zupełnie niezdatnych do służby wojskowej i jako tacy zarejestrowani w ekspozyturach S. O., nie są obowiązani do przymusowego stawania do poboru.

W SPRAWIE JEŃCÓW. Ministerstwo spraw wojskowych komunikuje: Wobec nadmiaru pracy w instytucjach wojskowych i rządowych, do której w pierwszej linji ze względów ekonomicznych wykorzystuje się jeńców wojennych, zmuszone jest ministerstwo spraw wojskowych wstrzymać dalsze dostarczanie jeńców osobom i przedsiębiorstwom prywatnym.

SPRZEDAŻ OWOCÓW. Wobec cofnięcia zakazu sprzedaży owoców w Warszawie przez naczelny nadzwyczajny komisarjat do spraw walki z epidemjami prezydjum miasta zezwoliło na sprzedaż owoców na placach publicznych w Krakowie, na ten cel przez magistrat wyznaczonych pod warunkiem ścisłego przestrzegania ostrożności sanitarnych, obowiązujących przy sprzedaży owoców, a wydanych przez m. urząd zdrowia. Natomiast zakaz sprzedaży owoców utrzymany został nadal co do osób nie mających stałego stanowiska targowego, wyznaczonego przez komisarjat targowy. Owoce nieprzykryte muślinem, niedojrzałe, nadpsute i zanieczyszczone będą bezwzględnie konfiskowane, a winni tego zaniedbania pociągani do surowej odpowiedzialności karnej.

PIEŚŃ ŻOŁNIERSKA. Nakładem G.I.A.O. Oddział II. (Szpitalna 1) wydano pocztówkę z tekstem pieśni żołnierskiej „Polska Młócka" — B. Hertza, wraz z nutami komp. W. Krupińskiego.

TEATR ŻOŁN. BAONU ZAP. 20 P. P. Uniwersytet żołn. urządza w piątek dnia 17 bm. o godz. 3 po poł. w teatrze im. Słowackiego uroczyste przedstawienie dla żołnierzy pt. „Kościuszko pod Racławicami". Wykonawcami ról są żołnierze. Dla pokrycia wydatków część biletów zostanie rozsprzedana publiczności. Bilety do nabycia w dniu przedstawienia przy kasie teatru im. Słowackiego.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. W próbach świetna komedja angielska pt. „Weteran".

TRZY ROZPRAWY O WŁAMANIA. Wczoraj odbyły się w sądzie okręgowym przed sądem przysięgłych trzy rozprawy o włamania. Pierwsza toczyła się przeciwko Aug. Weisterkowi (bronił dr Gryziecki), który dnia 5 maja br. włamał się do mieszkania N. Piasulińskiej i skradł walizę skórzaną z bielizną i srebrem stołowem wartości 10.000 koron, następnie skradł na szkodę Z. Jurowicza garderobę wartości 14.000 mk. Oskarżony, którego schwytano bezpośrednio po dokonanem włamaniu, wskutek czego odebrano od niego część rzeczy, do winy przyznał się w zupełności. Weisterek był już dziesięć razy karany za kradzież. Po przesłuchaniu świadków trybunał skazał go na 3 miesiące ciężkiego więzienia, z uwzględnieniem wyroku skazującego go na 7 lat więzienia.

Druga rozprawa odbyła się przeciwko Br. Biczowi (bronił dr Warenhaupt), Stan. Kurdzieli i Henrykowi Antoni (bronił dr Keiner), którzy 19 maja 1920 r. skradli na szkodę zarządu związku ekonomicznego Kółek rolniczych w Krakowie 25 pudeł sacharyny, wartości 46.000 mk. Do kradzieży sacharyny, której 44 pudeł podczas rewizji w ich mieszkaniu znaleziono, obwinieni przyznali się. Trybunał na podstawie werdyktu przysięgłych skazał Bicza na 6 miesięcy, Kurdzielę na 4 miesiące, a Antona na 3 miesiące ciężkiego więzienia z twardem łożem co miesiąc, wliczając w to areszt śledczy, począwszy od maja.

Trzecia rozprawa toczyła się przeciwko Ant. Grabowskiemu. Wedle aktu oskarżenia dnia 10 listopada 1918 włamano się do mieszkania dzierżawcy Kobylan, Ciulewskiego i skradziono rzeczy wartości 70.000 koron. W październiku 1919 r. skradziono z zamkniętej wozowni dworu w Karniowicach dwa siodła i rzeczy wartości około 3600 koron. Jak się okazało, przy sposobności rewizji za rzeczami wojskowemi, sprawcą dokonanych kradzieży był Grabowski, który też wobec organów policyjnych przyznał się do winy, w czasie śledztwa jednak wyparł się, jakoby brał udział we włamaniach, tłumacząc się, że znalezione rzeczy bądź to kupił, bądź też znalazł. Po przesłuchaniu świadków i wywodach obrońy skazano go na 3 lata więzienia z uwzględnieniem jednego roku wskutek amnestji i sześciu miesięcy aresztu śledczego.

WŁAMANIE. Ubiegłej nocy włamano się do biura fabryki odlewów p. Klinka w Dąbiu przy ulicy Mogilskiej. Złodzieje wynieśli z biura przez okno kasę ogniotrwałą, rozbili ją, wyciąwszy tylną ścianę i skradli 30.000 mk. Za sprawcami kradzieży zarządzono dochodzenia.

KRADZIEŻ. Policja krakowska aresztowała Marcelę Byrską, lat 24, służącą, która na szkodę Marji Krasickiej, zamieszkałej przy ul. Karmelickiej 29, skradła różne przedmioty z bielizny, garderoby i biżuterji wartości kilkudziesięciu tysięcy marek. Pewną część rzeczy od Byrskiej odebrano.

Z kraju i ze świata.

ODZNACZENI KRZYŻEM »VIRTUTI MILITARI«. Telefonują nam z Warszawy: Wczoraj na dziedzińcu gmachu sztabu jeneralnego Naczelny wódz i Naczelnik państwa, marszałek Piłsudski, udekorował krzyżem »Virtuti militari« szefa sztabu jeneralnego jen. **Rozwadowskiego**, jen. Stanisława Hallera, pułkownika Piskora i lotnika Amerykanina majora **Font le Roy**, komendanta eskadry lotniczej imienia Kościuszki.

W OBRONIE P. O. W. Naczelne dowództwo wojsk polskich nadsyła następujące sprostowanie: Dnia 5 września zjawiła się w „Gazecie Porannej" Nr 230 ocena prac P. O. W. dla wojska. Naczelne dowództwo wojsk polskich szanuje poświęcenie członków polskiej organizacji wojskowej, pracujących na tyłach armji wrogiej bez przerwy od roku 1918 i czuje się w obowiązku sprostować opinję podaną w inkryminowanym artykule, jakoby rzekoma zdrada P. O. W. na terenach Rosji stała się jedną z walnych przyczyn niepowodzeń podczas cofania się wojsk polskich, uważając tego rodzaju opinję za bezpodstawną.

Godny pożałowania fakt przejścia jednego z jej funkcjonarjuszy do obozu wrogiego, jest odosobnionym faktem, który żadnych szerszych następstw za sobą pociągnąć nie mógł. Natomiast naczelne dowództwo czuje się w obowiązku stwierdzić, że przez cały czas walki z wrogiem wszędzie i zawsze wojska polskie korzystały z szerokiej i wydatnej pomocy P. O. W. Wielu jej bohaterskich członków poniosło śmierć z wyroku czerezwyczajek w Moskwie, Kijowie, Odesie, Żytomierzu, Winnicy, Mińsku, Wilnie, Kowlu i Petersburgu, umiejąc tajemnice organizacyjne przenieść ze sobą do grobu, lub też z cel więziennych przesyłać meldunki do władz wojskowych polskich.

POWRÓT POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI Z OJCOWA DO WARSZAWY. Z dniem 14 września br. powraca Pocztowa Kasa Oszczędności z Ojcowa do Warszawy, skutkiem czego nastąpi 6-dniowa przerwa w jej czynnościach. Wszelką korespondencję do P. K. O. należy zatem skierowywać odtąd do Warszawy.

SEKCJA OŚWIECENIA PUBLICZNEGO ZARZĄDU CYWILNEGO ZIEM WSCHODNICH zawiadamia nauczycieli szkół powszechnych, że nieotrzymane dotąd pobory reklamować mogą pocztą i odbiorą je w miejscu swego zamieszkania. Należy przesłać adres, nominację oraz wyszczególnienie pobranych dotąd poborów z własnoręcznym podpisem do swoich inspektoratów okręgowych.

Inspektorat okręgowy brzeski mieści się w Toruniu, ul. Bydgoska 43 I.

Inspektorat okręgowy wileński mieści się w Toruniu, ul. Prawa.

Inspektorat okręgowy miński mieści się w Grudziądzu, ul. Wiślana 9.

JAK WARSZAWA INFORMUJE AMERYKĘ? „Naród" donosi: „Niemal wszystkie pisma polskie, wychodzące w Ameryce, umieściły depeszę treści następującej:

„Warszawa. — Wskutek pogróżek na życie Naczelnika państwa Piłsudskiego, któremu zarzuca naród, że doprowadził Polskę do ruiny, jest on otoczony silną strażą, a nawet, jak chodzą pogłoski, myśli o wyjeździe z miasta.

„Wobec groźby upadku stolicy, mimo lojalności i przysięgi składanej przez tłumy, że nie oddadzą miasta, chyba tylko z życiem, naród utracił wiarę w swoich kierowników, a zwłaszcza Piłsudskiego, i łatwiej daje się bałamucić propagandzistom bolszewji na tyłach armji, wskutek czego siła odporna przeciw bolszewji słabnie.

„Odmowa jenerała Weyganda objęcia naczelnej komendy wskutek oporu jenerała Piłsudskiego, także przyczyniła się do utraty popularności przez Piłsudskiego w stolicy, gdyż wobec tego, że cały ruch w celu obrony Warszawy rozpoczął się dopiero pod kierownictwem oficerów francuskich, Warszawa wierzy we Francję i w to, że ona może uratować stolicę od inwazji przez bolszewję".

Tak informują rodaków w Ameryce nasi warszawsko-poznańscy konspiratorzy! Czy nasze przedstawicielstwo dyplomatyczne w Stanach Zjednoczonych czuje się powołanem do prostowania tych bredni?"

POSEŁ NAPIÓRKOWSKI, członek P. P. S., porucznik kawalerji, został ranny pod Ciechanowem.

ROZSTRZELANY ZA DEZERCJĘ. Wyrokiem sądu doraźnego przy sądzie wojskowym w Poznaniu dnia 20 z. m. zasądzono kanoniera Stefana Stróżyka z batalјonu zapasowego 14 pułku art. pol. za zbrodnię dezercji na przeniesienie do drugiej klasy stanu żołnierskiego, wydalenie z wojska i karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano.

ROZSTRZELANY ZA SZPIEGOSTWO. Trybunał sądu doraźnego polowego D. O. G. we Lwowie skazał wczoraj Osypa Dragana za zbrodnię szpiegostwa na rzecz armji bolszewickiej Budiennego, na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano.

Delegat ministerstwa oświaty, St. Sobiński, wyjechał ze Lwowa do Warszawy w sprawach urzędowych.

TARNÓW, 12 września. (Posiedzenie Komitetu Obrony Państwa. — Wybory do Rady miejskiej). Pod przewodnictwem wiceprezesów dr Tertila i dr Bujalskiego odbyło się posiedzenie pełnego K. O. P. Sprawozdanie kasowe złożył p. Manaczyński. Dochody wyniosły około 400.000 mk. Poważny dochód przyniosło nietylko nałożenie podatków, lecz koncert ziemianek, zbiórka w dniu święta „Cudu Wisły", dobrowolne opodatkowanie się urzędników, datki ziemian okolicznych w koniach, w naturaljach i gotówce, oraz opodatkowanie się włościan. Obecny stan gotówki wynosi 130.000 mk. Znaczna część wydatków, bo 200.000 mk., została użytą na służbę wartowniczą, nadto Komitet utrzymuje na dworcu kolejowym herbaciarnię, z której korzystają żołnierze i uchodźcy. Uchwalono wydać jednodniówkę, w której nazwiska ofiarodawców zostaną podane do publicznej wiadomości, oraz kwotę 30.000 mk. przesłać do Lwowa na koszta lwowskich zaciągów ochotniczych.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania komisji skarbowej, a nieprzyjęciu rezygnacji p. Manaczyńskiego, oraz sprawozdania komisji propagandy i gospodarczej i po dyskusji, powzięto jednomyślnie następującą uchwałę: Na czas ogólnego niebezpieczeństwa, które jeszcze nie minęło, złączyły się wszystkie stronnictwa w narodzie w zgodnej obronie jego bytu. Na faktach niesprawdzonych oparte ataki, podnoszone od dłuższego czasu w organach prasy przeciw Naczelnikowi państwa i Naczelnemu Dowództwu, osłabiają front wewnętrzny i zdolne są wpłynąć ujemnie na nastrój i bitność armji. K. O. P. w Tarnowie potępia jak najostrzej podobne usiłowania naruszenia pokoju wewnętrznego, którego utrzymanie jest koniecznem w czasach świętej walki o niepodległość narodu. K. O. P. w Tarnowie wyraża Naczelnikowi państwa, Naczelnemu Dowództwu i rządowi pełne zaufanie i oświadcza, że będzie im dopomagać w pracy ze wszystkich sił dla szczęśliwego zakończenia wojny.

Przed kilku miesiącami wiece, zwoływane w Tarnowie przez narodową partję robotników domagały się rozwiązania Rady miejskiej i rozpisania nowych wyborów. Głównym motywem tych żądań było wygaśnięcie mandatów radnych. Sprawa powyższa była przedmiotem obrad Rady przybocznej przy del. Gałeckim, który ogłosił na posiedzeniu Rady decyzję ministerstwa spraw wewnętrznych, uważającą za stosowne nie przeprowadzać wyborów do rad miejskich, póki nowa ustawa gminna nie zostanie uchwalona. To też mimo wygaśnięcia mandatów radnych w wielu miastach polskich wyborów wcale nie rozpisywano.

W tych dniach zawiał widocznie wiatr inny. Del. Gałecki postanowił (pismo o rozwiązaniu Rady miejskiej jest w starostwie) rozwiązać w Tarnowie Radę miejską i przeprowadzić wybory w trzech kołach na podstawie ordynacji austrjackiej a w czwartem kole na podstawie ordynacji wyborczej do Sejmu. Przyznajemy, że mandaty radnych od roku wygasły, — przyznajemy również, że wybory odbyć się powinny, pozwolimy sobie zrobić tylko jedno zastrzeżenie, czy w obecnych ciężkich czasach pożądanem jest rozpalenie walki partyjnej, jaka będzie musiała mieć miejsce przy nadchodzących wyborach. Gdyby mająca się wybrać Rada przynajmniej urzędowała przez czas dłuższy, zrozumielibyśmy intencję p. delegata; ale wybierać ją na czas krótki w przeświadczeniu, że czas protestów może trwać dłużej niż wprowadzenie w życie nowej, zapowiadanej przez rząd ustawy gminnej, to faktycznie zbyt wielkie polityczne ryzyko.

W SPRAWIE NIEPORZĄDKÓW W ADMINISTRACJI LEŚNEJ W ŻYWCU. Jak się dowiadujemy od zarządu jedynej w Polsce fabryki celulozy, zaopatrującej w ten surowiec wszystkie papiernie krajowe, pomimo najenergiczniejszych starań, ponawianych od dłuższego czasu o wysyłkę drzewa z Małopolski, jako obecnie jedynego źródła i pomimo poparcia ze strony odnośnych czynników państwowych, administracja leśna w Żywcu nie wysyła dawno zakupionej znacznej ilości drzewa celulozowego, wskutek czego włocławska fabryka od 14 sierpnia jest nieczynną. Jest to klęską dla przemysłu papierowego, albowiem wskutek tego grozi zatrzymanie ruchu we wszystkich papierniach. Dlatego sądzimy, że władze rządowe przedsięweżmą najenergiczniejsze w tym kierunku kroki, i poczynią starania, aby administrację leśną w Żywcu, która najwidoczniej prowadzi indywidualną politykę, nie licząc się wcale z interesami państwa, doprowadzić do porządku.

PRZEMYŚL, 13 września. (Likwidacja komisarjatu policji. — Aresztowanie za grę hazardową. — Z teatru). Jak słychać, z dniem 1 listopada br. ma nastąpić rozwiązanie komisarjatu policji. W miejsce komisarjatu obejmie wszystkie działy wchodzące w zakres działalności policji miejscowy oddział policji państwowej.

W nocy z 11 na 12 bm. podczas zarządzonej rewizji wpadł kom. pol. Kandiak i insp. Fałatowicz w towarzystwie kilkunastu posterunkowych do lokalu restauracyjnego Hermana Singera przy ul. Słowackiego, gdzie właśnie liczne grono szulerów uprawiało grę hazardową. Policja skonfiskowała 20.000 marek i aresztowała 18 osób, które odpowiadać będą przed sądem za grę hazardową.

Dzięki inicjatywie pp. Papesa i Leszczyca odbył się w ubiegłym tygodniu w sali „Teatru polskiego" wieczór operowy. Odegrano „Trubadura" Verdiego ze współudziałem artystów opery lwowskiej pp. Manna, Okońskiego, Platównej i in. Dnia 12 bm. odegrano „Księżniczkę czardasza" ze współudziałem pp. Kuligowskiego, Folańskiego, Tatrzańskich, Miłowskiej, Ordona i in.

Z POWODU OBJĘCIA STOLICY BISKUPIEJ W RYDZE przez ks. Springowicza (łotysza) nastąpiła wymiana depesz pomiędzy posłem polskim p. Kamienieckim a biskupem. Biskup wyraził radość z powodu otrzymania życzeń i przekonanie, że stosunki między łotewskiemi katolikami a Polakami będą przyjazne.

POLAK PROFESOREM UNIWERSYTETU W CHICAGO. Dr. Juljusz Retinger, Polak, rozpoczął wykłady chemji lekarskiej na uniwersytecie w Chicago. Prof. Retinger urodził się w Krakowie w roku 1885 i jest synem znanego adwokata krakowskiego, dra Józefa Retingera.

Profesor Retinger ukończył szkoły średnie w Krakowie, poczem słuchał na uniwersytecie Jagiellońskim chemje a następnie uzupełniał swe studja na uniwersytetach zagranicznych. Ogłosił też drukiem wiele prac. Dr Retinger ożenił się w Chicago przed kilku laty z córką znanego lekarza tutejszego, dra Adama Szwajkarta.

O SZKOŁĘ POLSKĄ W BRAZYLJI. Z pism brazylijskich, jakie nas doszły, można wnioskować, iż w tamtejszej kolonji polskiej rozgorzała namiętna walka między obozem klerykalnym o postępowym.

Jednym z powodów tej walki jest obecnie aktualna tam kwestja poddania miejscowego szkolnictwa polskiego pod nadzór rządu brazylijskiego. Rząd brazylijski zaproponował pomoc szkolnictwu polskiemu pod warunkiem wprowadzenia obowiązkowego wykładu języka portugalskiego. Żywioły klerykalne polskie, odznaczające się niesłychaną uległością, na propozycję rządu miejscowego chętnie zgodziły się, w prasie swej motywując, że inaczej grożą kolonji polskiej represje.

Obóz postępowy propozycjom rządu brazylijskiego przeciwstawił się, uważając słusznie, o czem świadczy praktyka amerykańska, że jest to droga do wynarodowienia emigrantów polskich.

WIELKIE TRZĘSIENIE ZIEMI WE WŁOSZECH w dn. 7 bm. odnotowane zostało przez sejsmograf obserwatorjum krakowskiego, jak następuje. Pierwsze wstrząśnienie przedwstępne nastąpiło o godz. 7 m. 59, sek. 36 rano, drugie o godz. 8 min. 1, sek. 8; początek fazy o godz. 8 min. 1 sek. 35. Główna faza trwała dwie minuty, poczem w ciągu 13 jeszcze minut odbywały się drgania gruntu. Amplituda ruchów piórka aparatu krakowskiego wynosiła 2 milimetry.

OFIARY TRZĘSIENIA ZIEMI WE WŁOSZECH. — Według „Secola" z powodu trzęsienia ziemi w Toskanie jest 411 zabitych i ciężko rannych, 3128 lekko rannych.

STYPENDJA TYM. WYDZ. SAM. Tel. ze Lwowa: Tymczasowy wydział samorządowy uchwalił nadać stypendja z fundacji własnego wydawnictwa, wakujące w roku szkolnym 1919-20: (prawo) Gręplowski Ad., Sywiecki Adam, Vetulani Adam, Kraków (medycyna) Bujański Tadeusz, Cikowski Stanisław, Giza Tad. Kraków, (filozofja) Kraśnicki Jan, Niewiński Miecz., Blek Tadeusz, Gajewski Franc., Kalarzowska Zofja, Kołodyńska Olga, Mirecka Jadw., Vetulani Tadeusz, Akademja górnicza Kraków, Michalewski Włodzimierz Gajewski Marjan, Żmigrodzki Alojzy, Akademja Sztuk Pięknych Kraków, Brożek Maksymiljan, Tracz St.

POSZUKIWANIE. Ktoby wiedział, gdzie się znajduje Busko Antoni, nadradca skarbu z Brzeżan, proszony jest o podanie miejsca zamieszkania tegoż, pod poniższym adresem: Dtwo dworca Skierniewice (Wojskowa stacja wyżywienia), kapral M. Kowalczyk.

NA POLU CHWAŁY.

Bez rozgłosu złożono w tych dniach na cmentarzu w Świątnikach pod Krakowem kapitana wojsk polskich śp. Feliksa Kotarbę.

W dniu 6 sierpnia 1914 r. wyruszył śp. Kotarba wraz z innymi Piłsudczykami w bój za wolność Ojczyzny. Znany w Legjonach pod imieniem „Ewka" dzielił z I brygadą wszystkie jej losy i wraz z nią — po odmowie beselerowskiej przysięgi — internowany w Udine doczekał się upadku Austrji. Wróciwszy do kraju, nie zrzucił munduru, przeszedł wszystkie walki wschodniego frontu, nie wyłączając pochodu na Kijów. W odwrocie doprowadziwszy cały swój oddział do kraju, znalazł się śp. Kotarba w okolicach Brześcia i w lokalnej kontrofensywie sierpniowej odzyskał Białę Podlaską. Dowiedziawszy się, że uchodząca czerń bolszewicka uprowadziła z sobą garstkę osób cywilnych, między niemi zaś miejscowego lekarza, dwóch księży i paru wójtów, śp. Kotarba rzucił się na czele ochotniczej patroli i odbił jeńców. Gdy wybawcy i wybawieni wracali radośnie do miasta, skrytobójcza kula bolszewika, ukrytego w fosie, położyła go trupem. Zgasł cicho w dniu 17 sierpnia w przededniu swej nominacji na majora. Cześć pamięci bohatera!

ZMARLI.

W Poznaniu zmarła śp. Pelagja Skarbek, siostra posła na Sejm. Pogrzeb odbędzie się w Warszawie.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Środa, 15 bm.: „Kiliński" Bałuckiego.
Czwartek, 16 bm.: „Kolombina" Krzywoszewskiego.
Piątek, 17 bm.: Koncert Egona Petriego.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

Środa, 15 bm.: „Za dawnych dobrych czasów".
Czwartek, 16 bm.: „Chata za wsią".
Piątek, 17 bm.: „Za dawnych dobrych czasów".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".

Środa, 15 bm.: „Strażnik cnoty".
Czwartek, 16 bm.: „Strażnik cnoty".

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI".

Środa, 15 bm.: „O czem dziewczęta marzą".
Czwartek, 16 bm.: „O czem dziewczęta marzą".

ZARZĄD ŻUPY SOLNEJ W WIELICZCE z powodu wyczerpania się zapasów soli, oddanej mu do bezpośredniej sprzedaży, zawiadamia, że zamówienia na sól nadal należy wyłącznie kierować do Państwowego Urzędu Zakupu artykułów pierwszej potrzeby (»Puzapp«) w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 55. Tam też należy przekazywać, względnie wpłacać, przypadające za sól należytości. 6385

Przeciw sypaniu kopców granicznych w Cieszyńskiem.

Cieszyn, 15 września (Tel. wł.) W tych dniach **komisja delimitacyjna** ma podjąć roboty graniczne na Śląsku cieszyńskim. Z tego powodu »Dziennik Cieszyński«, powołując się na opinję najpoważniejszych czynników i osób odpowiedzialnych, bardzo gwałtownie występuje przeciw sypaniu obecnie kopców granicznych, co mogłoby doprowadzić do otwarcia niezagojonych jeszcze ran i wielkiego rozdrażnienia ludności.

Na Górnym Śląsku.

Bytom, 15 września (PAT). **Na notę rządu niemieckiego** w sprawie ustanowienia na Górnym Śląsku neutralnej komisji śledczej, rada ambasadorów wysłała na ręce przewodniczącego niemieckiej delegacji pokojowej w Paryżu następującą odpowiedź, którą podają dzisiaj pisma niemieckie: Niemiecka delegacja wręczyła na konferencji z dnia 4 bm. notę rządu niemieckiego, w której żąda ustanowienia komisji dla zbadania wypadków na Górnym Śląsku. Komisja ma się składać z członków mocarstw, nienależących do państw, uznających traktat wersalski. »Mamy zaszczyt donieść, że **mocarstwa aljanckie są przeciwnego zdania, wobec czego projektu Waszego rządu nie możemy przyjąć«.**

Bytom, 15 września (PAT). **Pisma niemieckie górnośląskie** i Rzeszy od kilku dni ogłaszają artykuły o tem, iż na Górnym Śląsku wybuchło **nowe »powstanie polskie«.** Jako dowód przytaczają zajście w Szopienicach. Zajście to odbyło się w sposób następujący: Kiedy wojska francuskie po zniesieniu stanu oblężenia w powiecie katowickim miały opuścić gminę szopienicką, a straż bezpieczeństwa miała objąć nowa policja plebiscytowa, która nie była jeszcze w połowie złożona z Polaków, a tylko z samych Niemców, byłej Sicherheitswehry, ludność polska w Szopienicach nagle na odgłos dzwonu kościelnego i sygnału straży pożarnej zbiegła się na pryncypalnem miejscu gminy i oświadczyła, że **nie zniesie nowej policji, złożonej z samych Niemców i prosi Francuzów, by nie opuszczali gminy.** Ze względu na mogące wyniknąć niepokoje, władze koalicyjne powiatu katowickiego zdecydowały się na pozostawienie oddziału wojska francuskiego w Szopienicach. Przyczynił on się też znacznie do utrzymania pokoju. Wiadomości, jakie o »powstaniu polskiem« podają Niemcy, **nie zamaskują zamachów niemieckich.**

Nauen, 15 września (PAT). Na dziennem posiedzeniu wypowiedzieli się **socjaliści większości na Górnym Śląsku przeciwko autonomji Śląska Górnego,** wskazując na to, że autonomja mogłaby być utrzymana tylko wspólnem silnem poparciem. Przez swoje gospodarcze i kulturalne potrzeby zmuszony będzie górnośląski proletarjat do silnego połączenia się z robotniczą klasą Niemiec.

Bytom, 15 września (PAT). Pisma niemieckie podają równobrzmiące wiadomości, iż **miarodajne czynniki niemieckie wdrożyły śledztwo w celu zbadania prawdziwości rzekomego tajnego rozkazu jen. Leronda do kontrolorów francuskich na Górnym Śląsku w sprawie popierania samoobrony polskiej** i przeciwdziałania zarządzeniom, kontrolorów angielskich i włoskich.

Stanowisko „Wyzwolenia".

Warszawa, 15 września. (Tel. wł.). „Robotnik" ogłasza, co następuje: Na sobotniem posiedzeniu R. O. P. członek tej Rady z ramienia „Wyzwolenia" poseł Woźnicki poruszył sprawę aresztowania członków stronnictwa w Łomży, a to na podstawie denuncjacyj wrogów politycznych. Było przytem kilka wypadków rozstrzelania bez powodu. P. Woźnicki domagał się w swoim czasie specjalnej komisji dla tej sprawy. Ponieważ dotąd prośby tej nie uwzględniono, przeto zagroził ewentualnem **wystąpieniem z rządu i R. O. P. przedstawicieli stronnictwa,** o ile rzeczy te nie będą przez specjalną komisję załatwione.

Wywłaszczenie na Łotwie.

Ryga, 15 września (PAT). Konstytuanta łotewska na posiedzeniu w 7 bm. uchwaliła nieznaczną większością głosów zgodnie z projektem związku włościańskiego, że **właściciele wywłaszczonych posiadłości będą mieli prawo do władania taką ilością ziemi, jaką posiada przeciętny włościanin łotewski.** Równocześnie konstytuanta **odrzuciła wniosek** katolickiej partji letgalskiej, **dotyczący zwolnienia ziem kościelnych od wywłaszczenia.**

Rokowania z Kamieniewem trwają.

Londyn, 15 września (PAT). Jak londyńskie koła donoszą, **zabrał Kamieniew,** który się znajduje obecnie w drodze do Moskwy, **nowy kwestjonarjusz,** który przedłoży rządowi sowieckiemu celem wypełnienia. Odpowiedź rządu moskiewskiego zabierze Kamieniew **znowu do Londynu.**

Londyn, 15 września (B. K.) Dzienniki podają o **trzygodzinnej konferencji Lloyd Georgea z Kamieniewem,** przed tegoż odjazdem do Rosji. Lloyd George zarzucił przedstawicielowi rosyjskiemu szereg nadużyć i zawiadomił go, że otrzymałby swój paszport, gdyby już poprzednio nie był go zażądał. Powrót Kamieniewa i Rotsteina jest niemożliwy. **Rokowania będą mogły tylko wtedy być na nowo podjęte, jeżeli rząd angielski będzie miał pewność, że zaniechane będzie wszelkie mieszanie się w wewnętrzne sprawy Anglji.** W szczególności zarzucił Lloyd George Kamieniewowi sprzedaż rosyjskich klejnotów koronnych w Anglji, poparcie finansowe dziennika »Daily Herald« i jego stosunków z angielskiemi organizacjami robotniczemi. **Kamieniew zastrzegł się przeciwko tym zarzutom. Rokowania nie są uważane za zerwane.**

Londyn, 15 września (PAT). W piśmie, wystosowanem do szeregu parlamentarzystów oświadcza Kamieniew, że oświadczenie złożone przez Lloyd Georgea z okazji jego wyjazdu, równa się zerwaniu rokowań rosyjsko-angielskich. Kamieniew zwraca się **przeciwko Lloyd Georgeowi, któremu czyni zarzut, że nieustannie pracował w tym kierunku, aby rozbić rokowania.** Kamieniew przybył do Bergen.

Ruch robotniczy w Anglji.

Paryż, 15 września (B. K.) Londyński korespondent »Timesa« donosi, że **ogólne wybory w Anglji odbędą się prawdopodobnie w ciągu listopada.** Lloyd George jest zdania, że trudności, powstałe między rządem a partją robotniczą, która jest podobno popieraną przez rząd moskiewski, wymagają ponownego apelu **do narodu.**

Londyn, 15 września (Reuter). **Komitet wykonawczy partji robotniczej odrzucił prośbę o przyjęcie ze strony nowej partji komunistycznej,** która się oświadcza za systemem rad, dyktaturą proletarjatu i za przyłączeniem się do trzeciej międzynarodówki.

Różne wiadomości polityczne.

W Niemczech bawią obecnie delegaci rosyjskich związków zawodowych, między nimi Losowski, członek prezydjum rosyjskiego centralnego komitetu rad. Delegacja odwiedziła większą część miast norweskich i ma zamiar po pobycie w Niemczech udać się do Włoch, Anglji i innych krajów.

Rząd angielski zamianuje **podsekretarza stanu dla Irlandji,** który się będzie zajmował specjalnie sprawami, dotyczącemi prowincji Ulster. Siedzibą jego będzie Belfast.

Zawarto **angielsko-estoński traktat handlowy.** Jest to pierwszy traktat handlowy, jaki Estonja zawarła z obcem mocarstwem.

Rząd estoński zarządził rozwiązanie pułków bałtyckich.

Posłem niemieckim w Rydze mianowany został p. Wewer. Znajduje się on w drodze ze Szczecina do Rygi.

»Daily Mail« donosi, że **były następca tronu niemieckiego,** przebywający w Vieringen, prosił rząd holenderski, aby go umieszczono w Niemczech, albo w innem miejscu w Holandji.

Wedle doniesień z Konstantynopola, **podjął turecki następca tronu próbę ucieczki do Małej Azji,** został jednak zatrzymany i pozostaje pod ostrym nadzorem koalicji.

»Telegraphen Union« donosi pod datą 13 b. m. z Erfurtu, że odbył się tam wczoraj w południe wielki obchód patrjotyczny, zorganizowany przez patrjotów niemieckich. Około 100 tysięcy ludzi brało w nim udział. Nagle ukazał się **oddział, złożony z 2.000 demonstrantów,** niosący czerwoną chorągiew i tablicę z napisem: »Międzynarodowy związek niemieckich ofiar wojennych«. Kiedy o godzinie 12-tej zagrała orkiestra »Reichswehry«: »Deutschland, Deutschland ueber Alles«, **rzucili się niemieccy bursze na czerwone chorągwie,** potargali je **i potratowali nogami.** W tej chwili zjawił się zaalarmowany oddział »Sicherheitswehry« z karabinami maszynowemi, który przywrócił porządek. Wielu weteranów wojennych zostało do krwi pobitych, strzały jednak nie padły.

Według wiadomości z Aten, **otwartą została dnia 7 września Izba posłów.** Izba jednomyślnie stwierdziła, że Venizelos jest dobrodziejem i wybawcą ojczyzny. Venizelos krytykował zachowanie się króla Konstantyna, a kiedy mówił o obecnych jego intrygach, dążących do powrotu na tron, cała Izba zaprotestowała z oburzeniem przeciwko temu.

Londyński dziennik komunistyczny »Daily Herald« ogłasza, że **sowiety zaofiarowały mu 55 tysięcy funtów szterlingów** i nie znajduje z tego powodu słów zachwytu dla tego dowodu międzynarodowej solidarności robotników.

Telegraphen Union donosi z Rzymu, że Giolitti, który jak wiadomo jest przedstawicielem polityki pojednawczej wobec dawnych wrogów, zaproponował Lloyd Georgeowi w Lucernie **natychmiastowe przyjęcie Niemiec i Austrji do związku narodów.** Oświadczył on, że jest to jedynym środkiem wyjścia z politycznego chaosu. Lloyd George przyłączył się do zapatrywania Giolittiego i oświadczył, że jeżeli Niemcy i Austrja okażą dalej swoją dobrą wolę do wypełnienia traktatu pokojowego, to przyjęciu tych państw do Ligi narodów nie stoi nic na przeszkodzie.

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 14 września 1920.

	Waluta markowa ofiar.	żąd.
4½% listy zast. Banku kraj.	98'—	100'—
Transakcja		99'—
4½% listy zast. Tow. kredyt. ziem.	105'—	—'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	1400'—	1500'—
Transakcja	1465'—	1460'—
„Tepege" Tow. dla przesięb. górn.	3450'—	3750'—
Transakcja	3660'—	3680'—
Polska Nafta	1200'—	1300'—
Transakcja	1255'—	1270'—

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 14 września: Renta majowa 93'75, austrjacka renta koronowa 93'50, renta lutowa 93'75, węgierska renta koronowa 105'75, losy tureckie 2150, prjorytety kolei południowej 1385, Anglobank 880, Bankverein 837, Bodenkredit 1870, austr. Zakład kredytowy 1006, Bank depozytowy 817, Laenderbank 1170, Merkur 864, Unionbank 858, Bank obrotowy 668, Żiwnostenska 1680, Kolej północna 1320, Kolej Lwów—Czerniowce 2158. Koleje austrjackie 3850, Kolej południowa 1450, Alpiny 4260, Berg und Huetten 11.200, Krupp 1638, Poldihuette 2590, Pragereisen 7700, Rima 3390, Skoda 2464, Zieleniewski 1750, Apollo 5895, Fanto 20.490, Galicyjskie Karpaty 16.000, Galicja 23.990, Schodnica 15.000.

KURSA AUSTRJACKIEJ CENTRALI DEWIZ z 14 września: Amsterdam 8000, Berlin 503'50, Zurych 4.100, Chrystjanja 3.700, Kopenhaga 3.700, Sztokholm 5.150, marki niemieckie 497'50, leje 515, lewy 380, szwajcarskie banknoty 4.075, francuskie 1700, włoskie 1090, angielskie 850, dolary 235, ruble 280. **Kursa we wolnym obrocie:** Zagrzeb 244, 261, Budapeszt 98, 108, Praga 407, 433, marka polska 101, 117, korona czeska 407, 433, nowe noty dynarowe 975, 1025.

SZWAJCARSKIE KURSA POCZĄTKOWE DEWIZ z 13 września: Berlin 11'25, Nowy York 614, Medjolan 29'40, Praga 9'50, Zagrzeb 5'60, Budapeszt 2'25, Warszawa —, Wiedeń 3'02½, austrjackie korony stemp.

SZWAJCARSKIE KURSA POCZĄTKOWE DEWIZ z 14 września: Berlin 1055, Nowy York 621, Medjolan 26'10, Praga 9'25, Zagrzeb 5'50, Budapeszt 2'30, Wiedeń 2'75, austrjackie korony stemplowane 2'30.

SZWAJCARSKIE KOŃCOWE KURSA DEWIZ z 14 września: Berlin 10'40, Holandja 197'50, Nowy York 621, Londyn 21'48, Paryż 40, Medjolan 26'05, Bruksela 42'90, Kopenhaga 86, Sztokholm 125'75, Chrystjanja 86'50, Madryt 90'30, Buenos Aires 230, Praga 890, Belgrad 21'50, Zagrzeb 576, Budapeszt 21, Warszawa —, Wiedeń 2'77¼, austrjacka korona stemplowana 2'50.

KURSA GIEŁDY PARYSKIEJ z dnia 13 września. Londyn 53'02, Nowy York 15'13, Belgja 106½, Włochy 65¼, Rumunja 32¼, Szwajcarja 246, Praga 22 3.4, renta francuska 3 proc. 55'05, renta franc. 4 proc. 1917 r. 68'75, renta franc. 4 proc. 1918 r. 69'40, renta franc. 5 proc. 85'40, renta franc. 5 proc. 1920 r. 100'05.

GIEŁDA TOWAROWA ZAGRANICZNA. Marsylja, 13 września: Ryż 195, groch 140, mączka kartoflana 150. **Lyon,** 13 września: Jedwab sewenski 255, włoski 270, syryjski 260, japoński 250, chiński 280, kantoński 200. **Havre,** 13 września: Kauczuk 10/10'20, coprah 235/240, kawa 380/365, czarny pieprz 260, biały pieprz 400.

KOMISJA KREDYTOWA OBWODU KRAKOWSKIEGO (Rynek gł 30) na szesnastem posiedzeniu z dnia 2 września b. r., przyznała 7 rękodzielnikom kredyt ulgowy w łącznej kwocie 35.000 marek, nadto przekazała 9 spraw większych przedsiębiorstw Komisji Głównej w Warszawie z wnioskiem na udzielenie kredytu w łącznej kwocie 1,327.000 marek.

OPŁATA STEMPLOWA OD PRZEDMIOTÓW ZBYTKU. Ministerstwo skarbu zwraca uwagę kół przemysłowych i handlowych, że dnia 28 września br. wejdzie ustawa z dnia 16 lipca 1920 r. o opłacie stemplowej od sprzedaży przedmiotów zbytku, która nakłada na osoby, zajmujące się zawodowo i samodzielnie sprzedażą przedmiotów zbytku, wymienionych w spisie dołączonym do ustawy, obowiązek dokonywania pewnych czynności związanych z uiszczeniem powyższej opłaty. W szczególności obowiązane są osoby wyżej wskazane podać władzy skarbowej pierwszej instancji, administrującej opłatami stemplowemi, w której okręgu wykonują sprzedaż, swoje imię nazwisko (firmę) i adres, tudzież rodzaj sprzedawanych przedmiotów zbytku, nadto założyć księgę sprzedaży przedmiotów zbytku itd. Szczegółowe przepisy w tym względzie zawiera rozporządzenie ministra skarbu celem wykonania powyższej ustawy. Będzie ono ogłoszone w jednem z najbliższych numerów dziennika ustaw. Osoby winne niedopełnienia powyższego doniesienia albo nieprowadzenia ksiąg sprzedaży, ulegają karom wskazanym w art. 17 i 18 ustawy.

ZNIESIENIE OGRANICZEŃ PRZEWOZOWYCH DLA PRZESYŁEK SKÓR. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż na mocy rozporządzenia oddziału małopolskiego ministerstwa przemysłu i handlu z dnia 28 sierpnia 1920 L. 11.867-20-1 zniesiono dla przesyłek skór gotowych, niepodlegających sekwestrowi oraz wyrobów skórzanych aż do definitywnego uregulowania gospodarki skórami gotowemi wszelkie ograniczenia przewozowe.

Rozporządzenie to nie zmienia zarządzeń władz wojskowych, a w szczególności intendentury D. O. G. w Krakowie i Lwowie, wydanych w przedmiocie zgłaszania, stemplowania i zajęcia skór gotowych, a mianowicie zarządzenia, że skóry gotowe, niezaopatrzone stemplem zwolnienia przez intendenturę D. O. G. w obrót wprowadzone być nie mogą i ulegają konfiskacie.

Z KRAKOWSKIEGO TARGU BYDŁEM. Od 4 do 10 września 1920 spędzono na targ buhaji 182, wołów 50, krów 164, jałówek 270, cieląt 429, kóz i baranów 75, nierogacizny 719, razem 1889 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 2520 do 4000 mk., woły od 2700 do 4450 mk., krowy od 2600 do 4100 mk., jałowniki od 2550 do 4000 mk., cielęta od 3300 do 4500 mk., nierogaciznę od 6450 do 7000 mk., bitej wagi nierogaciznę od 7500 do 9200 mk. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 1809 sztuk, na konsumcję innych gmin kraju 80 sztuk. W porównaniu ze spędami w przeszłym tygodniu było więcej o 93 sztuk bydła, 44 barany, 12 świń, zaś o 26 cieląt mniej, czyli razem o 123 sztuk więcej.

PRZEMIANA URZĘDU POCZT. WOLA RZĘDZIŃSKA NA AGENCJĘ POCZTOWĄ. Z dniem 13 sierpnia br. przemieniono urząd pocztowy Wola Rzędzińska na agencję pocztową II stopnia, podlegającą urzędowi pocztowemu Tarnów 1 jako urzędowi zbiorczemu. — Miejscowy okręg doręczeń wymienionej agencji tworzy gmina Wola Rzędzińska, zamiejscowy zaś gminy Wałki i Jodłówka zd/Wałki.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

†

Józef Łachecki

em. sędzia apelacyjny

przeżywszy lat 86, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 14 września 1920 r.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

przy zwłokach odprawionem zostanie we czwartek, dnia 16 b. m., o godzinie 10 rano w kaplicy cmentarnej, poczem nastąpi eksportacja wprost do grobu rodzinnego.

Na to smutne obrzędy stroskane dzieci i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

Zakład pogrzebowy »Concordia« J. Wolnego.

†

Z MARKUSFELDÓW

Regina Dessauerowa

po krótkich a ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu dnia 13 września 1920 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu rakowickim nastąpi we czwartek, dnia 16 września b. r., o godzinie 4 popołudniu.

Na ten smutny obrzęd w głębokim pogrążone żalu dzieci i rodzina zapraszają Krewnych i Życzliwych.

Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

Zakład pogrzebowy FRANC. NOWIŃSKIEGO Spadkobiercy, ulica Mikołajska L. 12.

SKRADZIONE papiery wojskowe na nazwisko Inżynier Bruno Grüner, Kraków, ulica Retoryka 13, II. p., unieważnia się. 6370

„WAWEL"

TOWARZYSTWO SPEDYCYJNE I TRANSPORTOWE

Spółka z ogr. odpow. Spółka z ogr. odpow.

Wiedeń III., Marxergasse 30 | **Kraków** ul. św. Anny 4, telef. 3426 | **Lwów** ulica Hetmańska 22

Warszawa ulica Żórawia 38 | **Trzebinia** | **Dziedzice** Dworzec

Adres dla depesz: „WAWELTRANSPORT" 6347

Specjalny dział: **Transporty kompenzacyjne własnemi pociągami.**

Zamienię

III-piętrową, nową kamienicę w Poznaniu w najlepszej dzielnicy z wolnem mieszkaniem 5—6 pokoji z komfortem, na taką samą w Krakowie lub Lwowie. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" pod **„Poznań-Kraków"**. 6342

Lokal

2—3 pokoji z telefonem w śródmieściu, nadający się tylko na biuro, zamienię zaraz za mieszkanie 2—3 pokoji z kuchnią w Krakowie lub Podgórzu. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" pod **„Zamiana"**. 6343

Cebuli

kapusty, ziemniaków, buraków, czosnku i owoców dostarcza w różnych ilościach Kółko rolnicze w Babicy, powiat Czudec. 6349 1 2

Nauczycielka rutynowana poszukuje posady do dzieci młodszych. Przygotowuje do gimnazjum. Obejmie zarząd domu. Sieraütówna, Zakopane, ul. Kasprusie l. 24. 6351 1 2

Dom I-piętrowy

z pełnym komfortem, ogrodem, z wolnem większem mieszkaniem, zaraz do sprzedania. Zgłoszenia pisemne pod **„Dom"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 6352

Kopalnia złota!

Skład instalacji dla studni, budowy podziemnej i kanalizacji na Pomorzu z dużemi składami towarowemi i fabryką pomp z nieruchomością i bez, zaraz do sprzedania. Oferty pod **Nr 1948 przyjmuje Rudolf Mosse, Bydgoszcz.** 6339

Do sprzedania

kamienica jednopiętrowa z małym ogródkiem w dzielnicy IX. Bliższych wiadomości udzielić może z grzeczności Teofila Suderowa, właścicielka restauracji, Podgórze, ulica Salinarna, l. 17. 6353

Pończochy dziecięce

Nr 10	35 Mk.	
„ 9	35 „	Stopy do pończoch
„ 8	30 „	nadeszły!!
„ 7	30 „	
„ 6	28 „	
„ 5	26 „	6354 1 2

poleca **J. Gancarczyk**, Kraków, ulica Mikołajska, l. 15.

Kupię

nasiadówkę. Zgłoszenia przyjmuje Admin. „N. Reformy" pod **„A. B."**. 6357 1 2

300 tysięcy sztuk cegieł

maszynowych i prasowanych, pierwszej jakości, z natychmiastową dostawą, sprzeda biuro fabryczne materjałów budowlanych, Kraków, ul. A. Potockiego, l. 2. Telefon Nr 410. 6358 1 2

Do sprzedania

1 maszyna parowa 120—150 HP. 1 maszyna do wyrobów betonowych marki Königsfeld w dobrym stanie. Dom handlowy M. Senft, Kraków, ulica Bonerowska, l. 6. 6359 1 4

Zakład kosmetyczny

Fr. Budziaszek

Kraków, ul. Grodzka 3, I p.

poleca wielki wybór artystycznych fryzur. Panie, które mają siwe włosy lub za małe, mogą z wielką łatwością nakryć wszelkie braki na artystycznie korzystny wygląd. 10171

„OLLA" udowodniono najlepsza GUMMA hygieniczna

Zawiadamiam, iż objąłem generalne zastępstwo na całą Polskę gum „Olla".

Perfumerya **MAKS LANDWIRTH** Kraków, Dietlowska 40. Wysyłki uskuteczniam za zaliczką. 5230 18 0

Zgubiono

kartę odroczenia na 1 rok z nazwiskiem Henryk Formański. Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę św. Anny, l. 4., Kraków. 6368

PRYMUSY

naprawia szybko i tanio, z prowincji odwrotnie, **Wł. Müller i St. Puchalski**, Kraków, Rynek gł. 7—8, w podwórcu. 6360 1 5

Skład płócien i bielizny

męskiej, damskiej i dziecięcej, dymki, drelichy, ręczniki i płótna na prześcieradła

Kołdry i wyprawy dla panienek i studentów gotowe i na zamówienie.

Marja Kulinowska

Kraków, ulica Sławkowska l. 13. 6361 1 3

Udzielam

lekcyj gry na skrzypcach i na fortepianie. Zgłoszenia: Aleja Mickiewicza l. 55. 6282 1 3

Płynny kwas siarczany SO_2

kupujemy w większych ilościach i prosimy o spieszne oferty. **„Lubań", fabryka przetworów ziemniaczanych Tow. akc., Lubań, powiat poznański.** 6338

Lokomotywy

każdego typu i na każdą odległość w krótkim czasie do dostarczenia.

Fabryka lokomotyw i kolejek polowych Smeschewer & Co, Tow. z o. o., Bydgoszcz. 6340 1 6

Egzamina, matura, lekcje. Przygotowanie z matematyki, fizyki, niem. i t. d. Listy: Narzymski, Uniwersytet. 6149 3 3

Stylowa jadalnia barokowa

prawie nowa, zaraz okazyjnie do sprzedania. Oglądać można: ul. Loretańska 6, I p., na prawo. 6150 6 6

Lekcyj

języka francuskiego po 12 mk za godz. lub za obiady, udziela rutynowana nauczycielka. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności p. Christiani, ulica św. Krzyża 7, I p., dla **I. K.** 6260 4 0

Skóry

podeszwowe niemieckie, szwajcarskie, amerykańskie, czeskie i włoskie, wolne od rekwizycji, z prawem wywozu, tylko hurtownie poleca firma **S. Binzer**, Dom rolniczo-handlowy, Kraków, ul. Radziwiłłowska 15, telefon 1419. 6218 2 6

Płaszcze gumowe

męskie, prawdziwe francuskie, poleca 6164 3 3

L. Weindling

Kraków, ul. Grodzka 26, telef. 1596.

Kupuję garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płacąc najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub ustne do L. Schmausa, Kraków, ul. Szeroka 22. 5961 15 20

Do sprzedania:

kamienice; realności; parcele budowlane; **lokale** biurowe i przemysłowe; **fabryka** mydła 5 morgów pola z domem i zabudowaniami około Krakowa przy kolei; **kamienica** z zabudowaniami z komfortem w Andrychowie; **fabryka** dachówek i garnków białych z budynkami koło Krakowa; **fabryka** waty drzewnej z maszynami i budynkami; **majątki** i folwarki z inwentarzami.

Zgłoszenia: **Biuro „Uczciwość", F. Turliński, Kraków, ul. Pedwale 3.** 6341 1 3

F. LUBAŃSKI ✱ KRAKÓW

Magazyn rękawiczniczy pod firmą:

F. Lubański

Kraków, ulica św. Anny 2

poleca **znane z dobroci:** rękawiczki skórkowe damskie i męskie — białe i kolorowe. Parasole męskie i damskie w dużym wyborze, pończochy angielskie, portfele, szelki, torebki i t. d.

Ważne: Rękawiczki długie przerabia na 2 pary krótkich. Przyjmuje roboty rękaw. ze skóry dostarczonej.

Uwaga: Największa pralnia rękawiczek. 6249 2 2

Założyciele Spółki akcyjnej:

„BANK BUDOWLANY, Spółka akcyjna"

podają do wiadomości pp. subskrybentów, że **w dniu 28-go września 1920 r.** o godzinie 5 po południu odbędzie się w Krakowie, plac Marjacki 9, w Oddziale Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie — Organizacyjne

Walne Zgromadzenie subskrybentów.

Porządek dzienny:

1) Wybór przewodniczącego, sekretarza i asesorów;
2) Uchwała w przedmiocie założenia Spółki, ustalenie treści statutu i przejęcie kapitału akcyjnego;
3) Zatwierdzenie wydatków organizacyjnych i pokwitowanie założycieli z dokonania tych wydatków;
4) Ustalenie pierwszego okresu sprawozdawczego i zatwierdzenie budżetu na ten okres;
5) Przeniesienie prawnej siedziby Banku Budowlanego do Warszawy i odnośna zmiana ustawy;
6) Wybór członków Rady Zawiadowczej;
7) Wybór członków Komitetu Rewizyjnego. 6366

Esencje i barwiki

dla wyrobu wódek, lemoniad oraz wyrobów cukierniczych sprzedaje po najtańszych cenach w każdej ilości

„KRAKUS" Zjednoczone fabryki przetworów wyskokowych i owocowych T. A. w Krakowie, XXII., Zabłocie. 6205 2 3

PRAWDZIWE

MYDŁO OGÓRKOWE

do wydelikacenia i upiększenia twarzy

Dra IHNATOWICZA

Wszędzie do nabycia. 6364 1 0

Świerzb usuwa w ciągu 3 dni mydlana **„MAŚĆ P-ra HEBDY"** uznana przez powagi lekarskie.

Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała, z łatwością się zmywa wodą. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „Maści P-ra Hebdy" z świerzbowcem na etykiecie. Słoiki na 1, 3, 12 osób. Tow. E. Hebda i S-ka, Warszawa, Elektoralna 18, telef. 1-37.

Dla koni od świerzbu i parchów „Ekwol-Hebda" 6178 4 12

KURSA MATURYCZNE

pod kierownictwem prof. Butrymowicza

Kraków, ulica Karmelicka 56, II. p.

Zarząd kursów podaje do wiadomości, że obok kursu 1-rocznego i 2-letniego, przygotowujących w przeciągu 1 roku, ewentualnie 2 lat, do matury szkół średnich i seminarjum nauczycielskiego, **otwierają w tych dniach 1-roczny kurs niższy, przygotowujący uczniów i uczenice do egzaminu w zakresie 4 klas niższych szkoły średniej.**

Wpisy przyjmuje i udziela informacyj bezpłatnie codziennie od godziny 11-tej do 12-tej przed południem Zarząd kursów maturycznych, Kraków, ulica Karmelicka L. 56. 6304 2 3

ZIEMNIAKI

i inne jarzyny, jak: marchew, buraki, kapustę zakupuje i sprzedaje 6204 3 3

APROWIZACJA MIAST

Sp. z ogr. odp. **Oddział ziemiopłodów** Sp. z ogr. odp.

W KRAKOWIE, RYNEK GŁ., PAŁAC SPISKI.

Oddział założony przez Zjednoczenie Ziemian, Syndykat rolniczy i Związek ekonomiczny Kółek roln. imieniem producentów i przez Aprowizację miast »Nuze«, Związek kolejarzy, Proletarjat i Związek gospodarczy imieniem konsumentów.

Do sprzedaży.

Majątek ziemski, 860 morgów dobrej roli, z kompletnym żywym i martwym inwentarzem, okazałemi budynkami, w bliskości kolei, cena 5 miljonów Mk. Gospodarstwo, 84 morgi pszennej gleby, z kompletnym żywym i martwym inwentarzem, budynkiem mieszkalnym, z ogrodem i sadem, oraz budynkami gospodarczemi, w dobrym stanie, przy stacji kolejowej, cena 320.000 Mk. Dwie komfortowe 3-piętrowe kamienice, obok siebie stojące w centrum miasta Gniezna, cena półtora miljona Mk, wpłata 600.000 Mk. Kilka większych kamienic w cenie od 200.000 do 1,000.000 Mk, jakoteż mniejsze gospodarstwa, domy i wille w mniejszych miasteczkach w okolicy Gniezna, oferuje

Bank Komisowo-handlowy w Gnieźnie, ul. Chrobrego 6.

Na odpowiedź listowną uprasza się o załączenie znaczka pocztowego na list polecony. 6348 1 2

Nowocześnie urządzona odlewnia żelaza i metali

(w Małopolsce) przyjmie dalsze zamówienia na dostawę masowo wykonanych surowych odlewów z żelaza (Grauguss) i metali w wadze sztuki od 0,5 do 3.000 kg. Modele własne lub nadesłane. Zgłoszenia: **„Mechaniczna formiernia 47")"** do Biura „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska 9. 6086 5 6

Zarobek dla inwalidów!

Kupujemy każdą ilość jarzębiny i tarek. Zebrane jagody należy dostarczać do firmy 6308 2 3

„Krakus" Zjednoczone fabryki przetworów wyskokowych i owocowych T. A. Kraków, XXII., Zabłocie.

PASY TRANSMISYJNE

różnej szerokości

wyrabia Pracownia rymarska

Józef Lachel

Podgórze, Rynek 14. 5300

Gumy amerykańskiej

na podwiązki, 2 cm. szerokiej **tylko hurtownie** dostarcza natychmiast po cenach umiarkowanych

Jakób Nieder Rzeszów — Rynek 6274 3 10

Papier.

Hurtowny skład papieru Inslicht

Wiedeń, I., Bauernmarkt 19.

Zastępstwo na Polskę:

S. Inslicht, Kraków-Podgórze, ul. Lwowska 3

jest w możności zaoferować do natychmiastowej dostawy, częściowo loco Kraków, częściowo loco Wiedeń 5138 6 0

papier wszelkiego rodzaju,

jako to: bezdrzewny, konceptowy, średniej jakości, pakowy „Superior", bibułki do papierosów „Abadie", na ustniki do tutek, do celów księgarskich, artystyczno-drukowy, papę, papier listowy w mapach i kasetkach, koperty i t. p. Przyjmuje od godz. 1 i pół do 3 i pół popoł.

L. 5305/20. 6313 2 2

Ogłoszenie przetargu.

Celem zabezpieczenia dla aprowizacji personalu salinarnego, w Bochni dostawy ziemniaków jadalnych I-szej sorty, zimowych, przebranych bez części ziemnych, w czasie od dnia 1-go października 1920 r. do dnia 30-go kwietnia 1921 r., w ilości około 6.000 cetn. metr., rozpisuje się na **dzień 20-go września 1920 r.** przetarg za pomocą ofert pisemnych, które należy wnieść najpóźniej we wymienionym dniu do godziny 11-tej przed południem do rąk naczelnika zarządu żupy solnej w Bochni, w zamkniętej kopercie i z umieszczonym na niej napisem:

„Oferta na dostawę ziemniaków".

W ofercie należy podać cenę za 100 kg loco stacja kolejowa Bochnia.

Oferentowi przysługuje prawo wcześniejszej dostawy, w każdym razie jest obowiązany dostarczyć 4.000 cetn. metr. do końca listopada 1920 r.

Dla zabezpieczenia dotrzymania dostawy złoży dostawca do kasy zarządu żupy solnej w Bochni kaucję w gotówce 30.000 Mkp. lub w papierach Polskiej Pożyczki Odrodzenia.

Bochnia, dnia 4-go września 1920 r.

Naczelnik zarządu żupy solnej
st. radca górniczy: **Inż. F. Mackiewicz.**

Powozy

i wózki na resorach do sprzedania. **Szymski**, Kraków, ul. Rakowicka 11. 6266 2 3

Do sprzedania

kredens salonowy, duży i mały. Wiadomość: ul. Wielopole 14 w podwórzu, u stolarza. 6330 2 3

Potrzebny chłopiec

w wieku 14—16 lat (umiejący czytać i pisać) do drobnych posług. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy". 50 2 0

Sukna, szewioty, kamgarny

na ubrania męskie, kostjumy i płaszcze damskie w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych poleca

Fabryczny skład sukien Hojtasz i Wołkowicz

Kraków, ul. Podwale 5. Telef. 3346. 6299 3 3

Potrzebny zaraz

książkowy lub siła żeńska, mająca praktykę poza sobą i zupełnie biegła w książkowości. — Zgłoszenia z podaniem referencji i wymagań co do pensji prosi J. Kuczkowski, Dom rolniczo-handlowy, Września (Wielkopolska). 6351 2 2

Krawcowa

uzdolniona poszukuje miejsc prywatnych. Zgłoszenia pod **„Krawcowa"** przyjmuje Adm. „N. Reformy" 6283

Młode małżeństwo bezdzietne, poszukuje miejsca we dworze na ordynarję: mąż jako stangret, a żona jako kucharka. Zgłoszenia pod **„Uczciwość"** przyjmuje Administracja „N. Reformy". 6288 2 2

ZGŁOSZENIA

na lekcje przyjmuje

Zdzisław Gruszczyński

Kraków, ulica Jagiellońska L. 9, I. p. 6161 4 4

Przyjmuje do szycia

wszelką garderobę damską po taniej cenie. Solidne wykonanie zapewnione. **Marja Bussan**, plac Matejki 7, III. p. 5970 3 3

Buchaltera-Korespondenta

(szefa biura), obeznanego z buchalterją przemysłową poszukuje się. — Język polski i niemiecki w słowie i piśmie wymagany. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. Warunki oraz referencje pod **„Buchalter"** do Biura reklamy „Prasa", Kraków, ul. Karmelicka 16. 6307 2 3

„MATURA"

Kraków, ul. Grodzka 32, II piętro.

Sekretarjat czynny od godz. 9—1 i od 4—6 (oprócz niedziel i świąt). Kierownik fachowy przyjmuje od godz. 12—1 w południe.

Wpisy na nowe kursa maturyczne, 1-roczne i 2-letnie, gimnazjalne, realne, seminarjalne, kursa wydziałowe dla P. T. Nauczycielstwa oraz dla reprobowanych **przyjmuje się jeszcze kilka dni.** 6221 3 0

Dla niezamożnych i P. T. wojskowych i inwalidów znaczne zniżki i ulgi w spłatach.

Pożądane są najszybsze zgłoszenia. Informacje i prospekta bezpłatnie

SANATORJUM D[RA] K. DŁUSKIEGO

w Zakopanem 5558 3 3

przyjmuje pacjentów, jak dawniej; rozporządza wolnemi pokojami.

Zęby białe, jak śnieg, zdrowe przy używaniu proszku do zębów

Wszędzie do nabycia. **„DERMA"** Wszędzie do nabycia

FABRYKA WYROBÓW CHEMICZNO-KOSMETYCZNYCH „DERMA" JANA PORĘBSKIEGO

KRAKÓW, ULICA PODZAMCZE 14. - TELEFON 589

Hurtowny skład na Warszawę i Kongresówkę: 6135

K. MIKLASZEWSKI — Kraków, plac Dominikański 1.

MARJAN HUPCZYC

Kraków, ul. Jagiellońska 7.

Rządowo upoważnione

BIURO kupna i sprzedaży majątków, realności parcel i t. p.,

BIURO dzienników krajowych i zagranicznych

BIURO reklam (ogłoszeń) do wszystkich gazet w kraju i zagranicą. 5637 3 3

KOLEKTURA Polskiej państwowej loterji klasowej.

Proszek grafitowy	**karbolineum**
kwas octowy	**oliwę do maszyn**
kwiat siarczany	**olej gazowy**
żywicę jasną	**kwas siarkowy**
płyty gumowe	**szkło wodne**
węże gumowe	**żywicę francuską**
beczki żelazne	**papę dachową**
kalafonię	**blachę żelazną**
terpentynę zwykłą	**blachę pocynkowaną**
terpentynę apteczną	**blachę cynkowaną**
terpentynę francuską	**klej stolarski**
olej rzepakowy	**asfalt naftowy**
lak żelazny	**włosie końskie**
lak do kotłów	**węglan amonowy** (z rogów jelenich)
salmiak (geist)	**marchew**
sienniki jutowe	**buraki**
oliwę jadalną	**kapustę**
herbatę Orange Pecco	**słoninę**
ubrania robotnicze	**miód pszczelny**
szelak	**ziemniaki**
szyby szklane	**cebulę**
olej maszynowy	

sprzeda zaraz w każdej ilości **Dom komisowo-handlowy Emil Kefer, Kraków, ulica Sławkowska 23, II. piętro, drzwi 9.** Wiadomość od godziny 11—1 w południe lub od 5—7 po południu, albo listownie. 6219

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.

Rządca Drukarni L. K. Górski.